

Krawczyk, Władysław

Kapłani we wspólnocie Kościoła partykularnego

Studia Płockie 7, 289-318

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Władysław Krawczyk

KAPŁANI WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA PARTYKULARNEGO

Wstęp. I. Istota i funkcje kapłaństwa w świetle Vaticanum II. II. Jedność kapłaństwa w Kościele partykularnym. III. Rola misji kanonicznej w realizacji prezbiterium diecezjalnego. IV. Jedność wspólnoty Kościoła partykularnego. Zakończenie.

WSTĘP

Zgodnie z teologicznie podbudowaną myślą Soboru Watykańskiego II wszyscy kapłani diecezji¹ zarówno diecezjalni jak i zakonnicy, o ile mają udział w trosce duszpasterskiej i w pełnieniu dzieł apostołatu pod władzą biskupa², należą do prezbiterium biskupa i w całym zakresie działają z jego upoważnienia, jeśli — w myśl św. Ignacego Antiocheńskiego³ — działanie to ma być autentyczne. Biskup ze swoich doniosłych obowiązków wynikających z jego pozycji w Kościele partykularnym może się wywiązać tylko poprzez swoje prezbiterium i kiedy prezbiterium to pozostaje bez zastrzeżeń do jego dyspozycji. Dzisiaj biskupi coraz bardziej powinni zacieśniać więź z prezbiterium danego Kościoła, któremu przewodniczą⁴. To co w konstytucji o liturgii świętej powiedziano o wprowadzeniu jej w życie, a mianowicie, że tak u kleru, jak i u wiernych winna być pogłębiona świadomość związku życia liturgicznego z biskupem⁵, to samo odnosi się do całego życia kościelnego danego Kościoła partykularnego, w którym głównymi elementami konstytutywnymi są: jeden biskup, jedno prezbiterium, jedna wspólnota, a fundamentem — misja kapłańska Jezusa Chrystusa w świecie.

¹ Por. T. Pieronek, Rada Kapłańska wyrazem soborowej odnowy, „Prawo Kanoniczne” 12(1969) 3—4, s. 15, przyp. 64.

² Por. DB n. 34.

³ Ignacy Antiocheński, Magn. 2; 3, 1—2; 13, 1—2 (Funk I, 233; 235—237); Trall, 2, 1 (Funk I, 245).

⁴ Por. J. Pascher, Biskup i prezbiterium, „Concilium” 1—10 (1965—66) 107—110.

⁵ KL n. 42.

I. ISTOTA I FUNKCJE KAPŁAŃSTWA W ŚWIELE VATICANUM II

Sobór Watykański II, jak stwierdza jeden z teologów polskich⁶, chociaż na wielu miejscach w swych dokumentach podaje bogatą treść na temat zarówno kapłaństwa hierarchicznego, jak i kapłaństwa wiernych, jest stosunkowo ubogi w swych wypowiedziach na temat kapłaństwa Jezusa Chrystusa. Skoro jednak Sobór poucza, że kapłaństwo hierarchiczne a także kapłaństwo wiernych istnieje tylko dzięki kapłaństwu Chrystusa, jest rzeczą konieczną dla zrozumienia istoty posługiwania kapłańskiego w Kościele przybliżyć sobie chociaż niektóre aspekty tegoż kapłaństwa Chrystusowego.

1. ISTOTA KAPŁAŃSTWA CHRYSTUSA

Określając istotę kapłaństwa Chrystusowego należy przede wszystkim stwierdzić, że nie ma jakiejś doskonałej i wyczerpującej definicji kapłaństwa w ogóle, a tym bardziej trudno jest określić istotę kapłaństwa Jezusa Chrystusa.

W wypowiedziach ostatniego Soboru, traktujących o kapłaństwie Chrystusa, widoczny jest przede wszystkim aspekt trynitarny, który kształtuje się w kwestii kapłaństwa Chrystusowego w ten sposób, że Ojciec posłał Syna swego, by przez swoje arcykapłańskie działanie dokonał zbawczego dzieła pojednania świata z Bogiem⁷.

Wcielony Syn Boży stał się jedynym pośrednikiem⁸ między niebem a ziemią dzięki mocy Ojca i działaniu Ducha Świętego tak, że kapłaństwo Chrystusowe w swoim pełnym sensie ma charakter pośredniczący⁹. Nadto Duch Święty, który w momencie tajemnicy wcielenia „namaścił” człowieczeństwo Jezusa, jest obecny przez cały czas w Kościele współdziałając w dziele Chrystusa i współtworząc historię Kościoła¹⁰.

„Bóg... dla ustalenia pokoju, czyli wspólnoty ze sobą, oraz dla ustalenia braterskiej społeczności wśród ludzi będących grzesznikami, postanowił wkroczyć w historię ludzką w sposób nowy i ostateczny, posyłając Syna swego w naszym cielesnym, aby przez Niego uwolnić ludzi spod władzy ciemności i szatana¹¹ i w Nim pojednać świat ze sobą¹². Tego to Syna, przez którego również uczynił wieki¹³, ustanowił dziedzicem wszystkiego, aby w Nim wszystko naprawić¹⁴.

⁶ Por. S. Głowa, Kapłaństwo według Soboru. W: Kościół w świetle Soboru. Poznań 1968, s. 195.

⁷ Por. KL n. 5; KK nn. 8, 13, 14; DB n. 1; DM n. 3; DK nn. 14—15; A. Janowski, K. Romaniuk, Kapłaństwo w Piśmie św. Nowego Testamentu, Katowice 1972, s. 52—68; A. Cody, A History of Old Testament Priesthood, „Analeota Biblica” 35(1969) 11—44; F. Gryglewicz, Listy katolickie, Poznań 1959, s. 169 nn; H. Strąkowski, Chrystus Baranek Boży w Piśmie św., Lublin 1961, s. 20 nn.

⁸ Por. 1 Tym 2, 5.

⁹ Por. KK nn. 8, 28; DM n. 3; KO n. 2; Por. M. Breydy, Le concept du sacerdoce — essai de theologie Syro-Maronite, Beyrout 1964, s. 156 nn. oraz 162 nn.

¹⁰ Por. H. Mühlen, Una Mystica Persona, München 1964, s. 246.

¹¹ Por. Kol 1, 13; Dz 10, 38.

¹² Por. 2 Kor 5, 19.

¹³ Por. Hbr 1, 2; J 1, 3 i 10; 1 Kor 8, 6; Kol 1, 16.

¹⁴ DM n. 3.

To zbawcze posłannictwo, jakiego miał dokonać Boski Posłaniec, Sobór ukazuje w dwóch aspektach: negatywnym i pozytywnym. Negatywny polega na tym, że Chrystus miał uwolnić ludzi spod władzy ciemności i szatana, „aby... zbawić, co było zginęło”¹⁵. Dokonał tego przede wszystkim przez swoje posłuszeństwo woli Ojca, pokonując przez to nieposłuszeństwo Adama i zadośćczyniąc za nie¹⁶. Pozytywny aspekt zbawczego posłannictwa polega na tym, że Jezus Chrystus miał pojednać świat z Bogiem¹⁷ poprzez to, że z ludzi miał uczynić nowy lud synów Bożych¹⁸, którym udzieli swego Ducha, a razem z Nim różnych darów posługiwania¹⁹. „W ten sposób ludzkość staje się ludem nowym, nie tylko odrodzonym i zgromadzonym w jedno²⁰, ale społecznością osób, uczestników boskiej natury”²¹. I w tych dwóch aspektach posłannictwa Chrystusowego uwidocznił się szczyt kapłańskiej posługi Zbawiciela.

Kapłaństwo Jezusa Chrystusa jest pośredniczące. W relacji osób Trójcy Świętej patrząc od strony działania Ojca, Chrystus jawi się jako Ten, który wykonuje zbawcze posłannictwo; natomiast patrząc od strony roli Chrystusa — jawi się jako pośrednik. Słowa św. Pawła: „Jeden jest pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus”²², powtarza Sobór wielokrotnie²³. Jezus Chrystus jako nowy Adam jest człowiekiem doskonałym i w Nim Bóg pojednał nas ze sobą i między nami samymi²⁴, a więc jest ze strony bytowej kimś, kto najbardziej zadośćczyni pojęciu pośrednika między Bogiem a człowiekiem, bowiem nie przestając być Synem Bożym stał się jednocześnie prawdziwym człowiekiem, bratem wszystkich ludzi, a przez to uczestnikiem ludzkiej społeczności²⁵.

W dokumentach soborowych jest widoczny bardzo wyraźnie również pneumatologiczny aspekt kapłaństwa Chrystusa. W chwili wcielenia Słowa Bożego Duch Święty „namaścił” Jezusa, tzn. uświęcił, czyli uzdolnił ludzką naturę wcielonego Syna Bożego do kapłańskich i skutecznych działań²⁶. To namaszczenie ludzkiej natury uzdalniające do kapłańskich skutecznych działań Jezusa — Arcykapłana nie było tylko jednorazowe w momencie wcielenia. Na podstawie przesłanek skrypturystycznych oraz tekstów patrystycznych mówi się o przynajmniej kilkakrotnym „namaszczeniu” Jezusa Duchem Świętym²⁷. To „namaszczenie” Duchem Świętym²⁸, czyli uświęcenie Jezusa²⁹, „polegało na tym, że ludzka natura obdarzona została łaską habitualną

¹⁵ KK n. 8.

¹⁶ Por. DK n. 15.

¹⁷ Por. DM n. 3.

¹⁸ Por. KK n. 13.

¹⁹ Por. KK n. 7; B. Przybylski, Kapłaństwo Chrystusa, „Ateneum Kapłańskie” 58(1959) 57 nn.

²⁰ Por. DE n. 2.

²¹ S. Schudy, Kapłaństwo Jezusa Chrystusa w nauce Vaticanum II, „Collectanea Theologica” 39(1969 IV, s. 20; Por. KO n. 2.

²² 1 Tym 2, 5.

²³ Por. KDK n. 28; DM n. 3; KO n. 2.

²⁴ Por. KDK n. 22.

²⁵ Por. KDK n. 32; Durst, Das Wesen der Eucharistiefeier und des christlichen Priestertum, Roma 1953, s. 177 nn.

²⁶ Por. DK nn. 2, 7; KL n. 5; H. Mühlen, dz. cyt., s. 381.

²⁷ J. Lecuyer, Sacerdote dans le mystere du Christ, Paris 1957.

²⁸ Por. KL n. 5.

²⁹ Por. DK n. 2.

oraz innymi darami Ducha Bożego uzdalniającymi Chrystusa do spełnienia Jego urzędu kapłańskiego”⁸⁰.

Reasumując najogólniej naukę Soboru Watykańskiego II o istocie kapłaństwa Jezusa Chrystusa można powiedzieć, że jest ono przede wszystkim kapłaństwem pośredniczącym. Od momentu tajemnicy wcielenia przedkłada On swemu Ojcu sprawy ludzkie, a na ludzi stale zsyła dary Boże. Będąc na ziemi czynił to osobiście, a obecnie czyni to przez założony przez siebie Kościół⁸¹.

2. FUNKCJE KAPŁAŃSTWA CHRYSZTUSA

Do funkcji Chrystusowego działania jako Kapłana-Pośrednika — według nauki ostatniego Soboru — należą przede wszystkim dwie: funkcja przepowiadania Dobrej Nowiny oraz funkcja sakramentalnego uświęcania⁸².

A. GŁOSZENIE EWANGELII

Teologia przedsoborowa traktująca o kapłaństwie Chrystusa w oparciu o tradycyjną wykładnię Listu do Hebrajczyków podkreślała przede wszystkim ofiarniczą i sakramentalną stronę urzędu kapłańskiego. Do czasu Piusa XII dominowała myśl, że główną funkcją kapłańską Chrystusa było złożenie Ofiary. Był to konsekwencją nauki Soboru Trydenckiego, który w odpowiedzi na zakwestionowanie przez reformację momentu kultuzyjno-sakramentalnego w kapłaństwie Chrystusowym, eksponował tę właśnie czynność ofiarniczą⁸³.

Tymczasem dokumenty Soboru Watykańskiego II, biorąc pod uwagę faktyczną działalność Jezusa Chrystusa opisaną w Ewangeliach, podkreślają obok tamtej, także profetyczną funkcję Chrystusa. Wydaje się nawet, że Sobór stawia na pierwszym miejscu głoszenie Dobrej Nowiny przez Jezusa. Od przepowiadania bowiem Chrystus rozpoczął swoją działalność⁸⁴ i do tej profetycznej funkcji uzdolnił Go Duch Święty swoim „namaszczeniem”⁸⁵. „Zrozumiała jest zresztą rzeczą, że jeżeli Chrystus chciał skierować ludzi do wiary, do uwierzenia w rzeczywistość nadprzyrodzoną — a wiara rodzi się i umacnia przez słowo⁸⁶ — to zanim doprowadził ich do sakramentalnego spotkania z Bogiem, musiał wprawdzie im Boże Objawienie⁸⁷ i jako Światłość świata oświecić ciemności ludzkich umysłów”⁸⁸. Podczas swego ziemskiego bytowania Chrystus sam osobiście obwieszczał dobrą Nowinę. Mocą swego jasnego słowa docierał przede wszystkim do rozumu ludzkie-

⁸⁰ S. Schudy, art. cyt., s. 22.

⁸¹ Por. Granat W., *Dogmatyka katolicka*, IV, Lublin 1960, s. 31 nn; F. Schierse. Mittler, W: *Handbuch theologischer Grundbegriffe*, II, München 1963, s. 162; B. Przybylski, art. cyt., s. 42—62.

⁸² J. Galot, *Le Sacerdoce dans la doctrine du Concile*, „Nouvelle Revue Theologique” 88(1966) 1044—1061.

⁸³ S. Głowa, art. cyt., 193—196; S. Schudy, art. cyt., s. 24, przyp. 17.

⁸⁴ Por. KK n. 5.

⁸⁵ Por. KL n. 5.

⁸⁶ Por. DK n. 4.

⁸⁷ Por. KO n. 4.

⁸⁸ S. Schudy, art. cyt., s. 25.

go³⁹, a jako znawca psychiki ludzkiej potrafił doprowadzić słuchaczy do przyjęcia światła Bożego⁴⁰. Nadto zwiastował sprawy Boże świadectwem swego życia⁴¹, które tak harmonizowało z głoszoną nauką, że mógł rzucić wyzwanie Żydom: „Kto z was może oskarżyć mnie o grzech?”⁴².

„Przez głoszenie »słów Bożych«⁴³ przyprowadza Chrystus ludzi do spotkania z Bogiem przez wiarę. Na tym jednak nie kończy się kapłańska działalność Jezusa: teraz dopiero otwiera się droga do głębokiego kontaktu z Bogiem: do prześlągania Go i sakramentalnego obcowania z Nim. Stąd i następna funkcja Chrystusa-Kapłana”⁴⁴.

B. CZYNNOŚĆ OFIARNICZO-SAKRAMENTALNA

Jak to już zaznaczono, w teologii potrydenckiej, pod wpływem sugestii Listu do Hebrajczyków uważano, że głównym dziełem Zbawiciela było złożenie Bogu ofiary prześlągalno-dziękczynnej, przez co ludzkość uzyskała możliwość odpuszczenia grzechów i dostęp do Ojca. Sobór Watykański II nie pomija tego aspektu działalności kapłańskiej Chrystusa, uczy jednak, że ta działalność została przygotowana i poprzedzona przez głoszenie Królestwa Bożego⁴⁵.

Ofiara Jezusa Chrystusa była ofiarą doskonałą i jako taka zostaje przyjęta przez Ojca jako godne zadośćuczynienie za grzechy świata⁴⁶. Charakterystyczną cechą krwawej ofiary Chrystusa jest to, że ofiarnikiem i żertwą ofiarną był sam Jezus — Baranek niewinny, ofiarowany jako nasza Pascha⁴⁷. Całe życie Jezusa Chrystusa — od momentu wcielenia aż do śmierci i zmartwychwstania — miało charakter ofiarniczy, jednak szczytowym momentem było tu paschalne misterium Jego męki, zmartwychwstania i chwalebego wniebowstąpienia⁴⁸. Motywem zaś ofiary Chrystusa było wypełnienie woli Ojca⁴⁹, a także miłość ku grzesznemu człowiekowi⁵⁰.

II. JEDNOŚĆ KAPŁAŃSKA W KOŚCIELE PARTYKULARNYM

W ciągu swego ziemskiego pobytu Jezus Chrystus sam w swoim ludzkim ciele sprawował osobiście wszystkie kapłańskie funkcje. Obecnie wierni tworząc Kościół uczestniczą na różny sposób w jednym i niepodzielnym kapłaństwie Jezusa Chrystusa poprzez kapłaństwo całego Kościoła. Tak więc jako pierwsze ukazuje się wspólne kapłaństwo, czyli kapłaństwo wiernych, do-

³⁹ Por. KK n. 35.

⁴⁰ Por. DM n. 11.

⁴¹ Por. KK n. 35.

⁴² J 8, 46.

⁴³ J 3, 34.

⁴⁴ S. Schudy, art. cyt., s. 25.

⁴⁵ Por. KK nn. 5, 35; KL nn. 5, 33; DM n. 6; S. Schudy, art. cyt., s. 25.

⁴⁶ Por. Hbr 10, 12—18; KDK n. 22.

⁴⁷ Por. KK n. 3.

⁴⁸ Por. KL n. 5.

⁴⁹ Por. KK n. 4.

⁵⁰ Por. DRN n. 4; S. Schudy, art. cyt., s. 26.

piero niektórych spomiędzy ochrzczonych powołuje Chrystus do specjalnej posługi Ludowi Bożemu⁵¹. Poprzez udzielenie święceń kapłańskich lub konsekracji biskupiej Kościół wyposaża ich w nowe władze duchowe i jeszcze ściślej włącza w swoją kapłańską misję wobec ludzkości.

1. ASPEKT HISTORYCZNY JEDNOŚCI PREZBITERIUM W KOŚCIELE PIERWOTNYM

Pierwsza wspólnota kapłanów czyli prezbiterium, którą można spotkać w Nowym Testamencie, znajdowała się w Jerozolimie⁵². Pojawiają się oni w gminie jerozolimskiej jako już istniejący w czasie, gdy Kościół antiocheński przekazuje im ofiary dla dotkniętych klęską głodu, który wówczas srożył się w Judei⁵³. W innej roli, a mianowicie jako sędziowie rozstrzygający spór na temat obowiązku przestrzegania prawa Mojżeszowego i obrzezania występują na tzw. Soborze Jerozolimskim (Dz 15, 2—24).

Obok prezbiterium jerozolimskiego możemy również spotkać w Nowym Testamencie prezbiteria w Kościołach świata hellenistycznego. Paweł Apostoł i Barnaba ustanawiają prezbiterów już w czasie pierwszej swojej podróży misyjnej⁵⁴. Ich rola w Kościele jest dość szeroka. Mają bowiem za zadanie: kierować Kościołem, paść i karmić owczarnię⁵⁵, umacniać i utrzymywać w członkach Kościoła życie przyniesione im przez Chrystusa, a nadane przez chrzest i nauczanie prezbiterów⁵⁶.

W sposób bardziej wyraźny, z jasnym określeniem swojej funkcji występują kolegia prezbiterów w okresie poapostolskim. Np. za czasów Klemensa Rzymskiego istniało kolegium prezbiterów w Koryncie, do którego głównych zadań należało przewodzenie w liturgii⁵⁷, przez co najlepiej służyli ludowi Bożemu⁵⁸. Prezbiterom w gminie, ze względu na ich funkcję, należy się szacunek. Urząd ich cieszy się pewną stałością, szczególnie wtedy, gdy znaleźli oni uznanie w gminie⁵⁹.

„Listy męczennika Ignacego, które zostały napisane parę dziesięcioleci później, są jednym z głównych źródeł wiadomości o kolegiach kapłańskich. Znajdujemy w nich często pojęcie »presbyteroi« i zbiorowe »presbyterion«⁶⁰.

⁵¹ Por. J. Lecuyer, *L'Eglise continue l'oeuvre sacerdotale du Christt*, „La Vie Spirituelle” 47(1965) 424—437; G. Griesl *Berufung und Lebensform des Priesters*, Innsbruck 1967, s. 42—57.

⁵² G. D'Ercole, *Kolegia kapłańskie w Kościele pierwotnym*. „Concilium” 1—10 (1965—66) 568.

⁵³ Dz 11, 30.

⁵⁴ Dz 14, 23; Por. S. Nagy, *Hierarchia kościelna w okresie misyjnej działalności św. Pawła*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 11(1964) 2, s. 55—79; J. Stępień, *Organizacja pierwotnego Kościoła w listach św. Pawła*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2(1964) 1—2; s. 349—353.

⁵⁵ Dz 20, 28.

⁵⁶ Tt 1, 5.

⁵⁷ Klemens Rzymski, 1 Kor 44, 4—6 (Funk, *Patres Apost.*, 1, 157).

⁵⁸ Tenże, 1 Kor 44, 3 (Funk 1, 157).

⁵⁹ Tenże, 1 Kor 44, 3 (Funk 1, 157); Por. G. D'Ercole, *art. cyt.*, s. 570.

⁶⁰ Ignacy, *Magn.* 2; 3, 1—2; 6, 1; 7, 1—2; 13, 1—2 (Funk I, 233; 235—237; 241); *Smyrn.* 5, 1; 12, 2 (Funk I, 283, 287); *Ef* 2, 2; 4, 1; 20, 2 (Funk I, 215, 217; 231); *Flp* 4; 7, 1 (Funk I, 267); *Trall.* 2, 2 (Funk I, 245); 7, 2 (Funk I, 247—249); 13, 2 (Funk I, 251).

Urząd prezbitera ujawnia się przede wszystkim w aspekcie kolegialnym grupy sług, którzy stanowią »synedrion theou (sehat Boga) i stoją wokół biskupa«⁶¹. Ta swego rodzaju jedność organiczna wewnątrz-prezbiterialna, jak również jedność prezbiterium z biskupem w poszczególnych Kościołach partykularnych, ujawnia się w pismach św. Ignacego, traktujących o prezbiterium, szczególnie magnezjskim, efeskim i smyrneńskim. I tak prezbiterium w Magnezji — pisze św. Ignacy — jest godną koroną duchową swego biskupa⁶²; prezbiterium efeskie jest związane z biskupem jak struny z cytrą⁶³ i stanowi ono z biskupem i diakonami tak doskonałą jedność jak jeden ołtarz⁶⁴. Ponadto jest nie tylko koroną biskupa, ale również w swoim działaniu jest zgodne z jego wolą poprzez uległość biskupowi jako swemu przełożonemu⁶⁵. Również prezbiterium w Magnezji, składające się z ludzi w starszym wieku, jest podległe swemu biskupowi mimo jego młodości⁶⁶.

Wspaniały jest fragment listów św. Ignacego mówiący o jedności i harmonii w myśleniu, działaniu, miłości i modlitwie, która winna ożywiać społeczność chrześcijańską, a podstawą której jest jedność między biskupem i prezbiterium⁶⁷. Prezbiterzy według listów św. Ignacego posiadają stopień hierarchiczny podporządkowany stopniowi biskupa i wraz z nim stanowią istotny element gminy tak, że bez nich nie może być mowy o Kościele⁶⁸. Stanowiąc jedność z biskupem biorą czynny udział nie tylko w liturgii, ale również z biskupem uczestniczą w nauczaniu i rządzeniu społecznością danego Kościoła. Ten czynny udział prezbiterium, działającego jako jedno ciało, ujawnił się bardzo wyraźnie w Kościele smyrneńskim: „Prezbiterzy ze Smyrny wzywają Noetosa przed siebie i pytają go z dostojenstwem, tak jak postąpiłby senat. By uświadomić Noetosowi, jak bardzo odbiegła jego wiara od wiary Kościoła, wypytują go prezbiterzy o kilka artykułów wyznania wiary, a ponieważ uporczywie obstawał przy swoim zdaniu, nie wdając się z nim w dyskusję, wykluczyli go z Kościoła”⁶⁹.

Pojęcie jedności kapłańskiej zawarte u św. Ignacego w terminie „prezbiterium” mające za fundament jedno kapłaństwo Chrystusowe, da się stwierdzić także i w innych źródłach wczesnego chrześcijaństwa, chociaż może nie z taką samą jasnością. Spotykamy się z nim również u św. Polikarpa ze Smyrny, św. Ireneusza, Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesza, Tertuliana, papieża Korneliusza i innych⁷⁰. W niektórych jednak wypadkach „prezbiterium” występuje w znaczeniu szerszym obejmując cały prezbiterat jako taki⁷¹.

⁶¹ G. D'Ercole, art. cyt., s. 571; por. Ignacy, Trall. 2. 1 (Funk I, 235).

⁶² Ignacy, Magn. 13, 1—2 (Funk I, 241).

⁶³ Tenże, Ef 4, 1 (Funk I, 217); Por. T. Pieronek, art. cyt., s. 5.

⁶⁴ Tenże, Flp 4 (Funk I, 267); Por. T. Pieronek, art. cyt., s. 5.

⁶⁵ Tenże, Ef 4, 1 (Funk I, 217).

⁶⁶ Tenże, Magn. 3. 1—2 (Funk I, 233).

⁶⁷ Tenże, Magn. 7, 1—2 (Funk I, 235).

⁶⁸ Tenże, Trall. 2, 1 (Funk I, 245).

⁶⁹ G. D'Ercole, art. cyt., s. 572.

⁷⁰ T. Pieronek, art. cyt., s. 6; G. D'Ercole, art. cyt., s. 572.

⁷¹ T. Barberena, Colegialite sur le plan diocésain: le college presbyteral en Occident, „Concilium” 8(1965) 25—26; G. D'Ercole, Les Colleges presbyteraux a l'epoque des origines chretiennes, „Concilium” 17(1966) 29—33; W. Wójcik, Bp. Udział kapłanów w zarządzie Kościołem, „Ateneum Kapłańskie” 4(1966) 210—212; J. Lecuyer, dz. cyt., s. 279—281.

Na podstawie pism wczesnochrześcijańskich, jak to wyżej pokrótce za-
słynowaliśmy, widać, że jedność kapłańska w pierwotnych Kościołach party-
kularnych stanowiła część składową organicznej struktury ludu Bożego.
Każdy Kościół jest indywidualną wspólnotą sakramentalną, na czele której
stoi biskup razem ze swym prezbiterium, które go wspiera we wszystkich
jego funkcjach pasterskich: w rządzeniu, nauczaniu i uświęcaniu.

2. JEDNOŚĆ PREZBITERIUM KOŚCIOŁA PARTYKULARNEGO W DOKUMENTACH VATICANUM II

Wydaje się, że jednym z czynników, który skłonił Sobór Watykański II
do podania nauki o prezbiterium w poszczególnych Kościołach partykular-
nych, była wnikliwa analiza problemu kolegialności biskupów⁷². Nadto
współczesny rozwój społeczeństw, a zwłaszcza szerokie uznanie wartości za-
sad demokratycznych⁷³, miało wpływ na nowe odczytanie i dostosowanie
do nowych czasów bogatej tradycji życia Kościołów pierwszych wieków
chrześcijaństwa⁷⁴. Dlatego też wielu biskupów domagało się, by sprawę po-
zycji prezbiterium diecezjalnego potraktować szerzej w ramach konstytucji
dogmatycznej o Kościele, tłumacząc tym, że jest rzeczą niemożliwą wyko-
nywanie posługi biskupiej bez ścisłej współpracy z kapłanami. Tak np. bi-
skup Renard, ordynariusz diecezji Versailles (Francja) podkreślił, że „kapła-
ni nie wybaczą soborowi tak lakonicznych wzmianek o ich urzędzie i po-
słannictwie. Oni bowiem stoją na linii frontowej duszpasterstwa współczesne-
go. Oni ponoszą szczególne ofiary, by zbliżyć Chrystusa współczesnemu czło-
wiekowi. Dlatego też Sobór musi zrozumieć, że żaden z obecnych tu ojców
bez pomocy kapłanów nie jest w stanie zrealizować nakazu Chrystusa”⁷⁵.
Zadośćczyniąc tym potrzebom ojców, Sobór pod koniec trzeciej swej sesji,
w ogłoszonej konstytucji dogmatycznej o Kościele, podał naukę o posłan-
nictwie kapłańskim oraz o przynależności kapłanów do diecezjalnego prezbi-
terium⁷⁶. Po omówieniu posłannictwa episkopatu w potrójnej jego funkcji —
nauczania, uświęcania i pasterzowania — a przed wyłożeniem nauki o dia-
konacie, Sobór podaje naukę o posłannictwie kapłańskim oraz o przynależ-
ności kapłanów do diecezjalnego prezbiterium.

W § 28 konstytucji dogmatycznej o Kościele czytamy, że „urząd kościelny
przez Boga ustanowiony, sprawowany jest w różnych stopniach święceń
przez tych, którzy już od starożytności noszą nazwę biskupów, prezbiterów
i diakonów”. Nadto czytamy, że „prezbiterzy, choć nie posiadają szczytu
kapłaństwa, i w wykonywaniu swej władzy zależni są od biskupów, związani
są jednak z nimi godnością kapłańską i na mocy sakramentu kapłaństwa,
na podobieństwo Chrystusa, najwyższego i wiekuistego Kapłana, wyswięceni
są, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży
jako prawdziwi kapłani Nowego Testamentu”⁷⁷.

⁷² Por. KK nn. 20, 21, 22, 23, 24.

⁷³ Por. K. Wypler, *Demokracja czy demokratyzacja władzy w Kościele*, „Prawo
Kanoniczne” 19(1976) 1—2, s. 99—118.

⁷⁴ T. Pieronek, art. cyt., s. 8.

⁷⁵ R. Łukaszyk, *Troskliwi współpracownicy urzędu biskupiego*, „Collectanea
Theologica” 38(1968) IV, s. 25.

⁷⁶ KK n. 28.

⁷⁷ KK n. 28.

Na podstawie wyżej przytoczonych cytatów możemy powiedzieć, iż konstytucja „Lumen gentium” podkreśla w ten sposób ścisły związek prezbiterium z Chrystusem. „Uwypukla przy tym nie tylko zależność od biskupa, ale przede wszystkim kapłańską godność, która jest czynnikiem unifikacyjnym kapłanów z biskupem i kapłanów z Chrystusem. Unifikacja ta dokonuje się bowiem na płaszczyźnie kapłaństwa. Istnieje więc jedno kapłaństwo, w którym partycypują w różnym stopniu wszyscy członkowie kościelnej hierarchii”⁷⁸.

Nadto w powyższym paragrafie cytowanego dokumentu ukazana jest więź, jaka łączy poszczególne osoby kapłanów z biskupem w ramach prezbiterium kapłańskiego, do którego należą zarówno kapłani diecezjalni, jak i zakonni⁷⁹.

Obok § 28 konstytucji dogmatycznej o Kościele, gdzie Sobór podał podstawy teologiczne jedności prezbiterium diecezjalnego, mówią na ten temat także inne dokumenty, a szczególnie konstytucja o świętej liturgii⁸⁰. Należy tu ponadto wymienić: konstytucję dogmatyczną o Kościele⁸¹, dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele⁸², dekret o działalności misyjnej Kościoła⁸³ oraz dekret o posłudze i życiu kapłanów⁸⁴.

A. GRONO KAPŁAŃSKIE A BISKUP

Jezus Chrystus ustanawiając Kościół jako wspólnotę zbawienia, mającą charakter zbiorowy, dał jednocześnie niezachwiany fundament tej jedności — sakrament kapłaństwa. „Wszyscy uczestniczący w kapłaństwie Chrystusowym i jego misji, biskupi z papieżem włącznie, oraz wszyscy prezbiterzy, stanowią jedną, wielką hierarchiczną wspólnotę, której celem jest praca dla dobra Kościoła powszechnego”⁸⁵. O tej właśnie jedności traktuje konstytucja dogmatyczna o Kościele, gdy mówi: „Z kolegium biskupim związane są ściśle z tytułem kapłaństwa i świętego posługiwania wszyscy kapłani, zarówno diecezjalni, jak i zakonni, i stosownie do swego powołania oraz otrzymanej łaski służą dobru całego Kościoła”⁸⁶.

W specjalny jednak sposób ujawnia się jedność kapłańska w Kościele partykularnym. Według dekretu „Christus Dominus” „wszyscy kapłani, zarówno diecezjalni, jak i zakonni, uczestniczą na równi z biskupem w jednym kapłaństwie Chrystusa i pełnią je razem z nim, dlatego stanowią grono troskliwych współpracowników biskupiego stanu. W działalności jednak duszpasterskiej zasadniczą rolę odgrywają kapłani diecezjalni, gdyż przez inkardynację lub przydzielenie do danego Kościoła poświęcili się całkowicie na jego usługi, podejmując pieczę nad jedną częstką trzody Pańskiej. Wobec

⁷⁸ R. Łukaszuk, art. cyt., s. 26; Por. J. Ruch, Nauka Soboru Watykańskiego II o prezbiterium diecezjalnym, „Homo Dei” 4(1975) 282—288.

⁷⁹ J. Giblet, Die Priester des „zweiten Grades”. W: De Ecclesia II, Frankfurt am Main 1966, s. 190.

⁸⁰ KL n. 41.

⁸¹ KK n. 29.

⁸² DB nn. 11, 15, 28.

⁸³ DM nn. 19 i 20.

⁸⁴ DK n. 8.

⁸⁵ T. Pieronek, art. cyt., s. 10.

⁸⁶ KK n. 28.

tego tworzą jedno kapłańskie grono i jedną rodzinę, której ojcem jest biskup”⁸⁷. Podobnie konstytucja dogmatyczna o Kościele nazywając kapłanów troskliwymi, pilnymi i roztropnymi współpracownikami biskupa⁸⁸, jednocześnie stwierdza, że są oni jego pomocą i narzędziem w pracy duszpasterskiej. Nadto poświęcając się różnym powinnościom kapłańskim, powołani są, aby służyć ludowi Bożemu. A więc razem ze swym biskupem w posłudze Chrystusowej światu stanowią jedno grono kapłańskie, czyli prezbiterium. „Prezbiterium więc to nic innego jak wspólnota, którą na terenie diecezji stanowią kapłani wraz ze swoim biskupem ordynariuszem”⁸⁹.

Słowo „prezbiterium”, którego Sobór użył na określenie tej wspólnoty⁹⁰, chociaż zostało zapożyczony z prefacji używanej podczas udzielania święceń kapłańskich, jednak treściowo posiada o wiele głębszy sens i nawiązuje do dawnej tradycji Kościoła apostołskiego i Kościoła pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy to wokół biskupa gromadziło się grono kapłańskie, ściśle z nim współpracujące i ściśle z nim także związane nie tylko na płaszczyźnie liturgicznej, ale w całokształcie życia danego Kościoła partykularnego.

Ten wspólnotowy charakter prezbiterium kapłańskiego, tak wyraźnie występujący, jak to wyżej zaznaczyliśmy, w pismach św. Ignacego, zaciera się w ciągu wieków, a w średniowieczu zanika, można powiedzieć, zupełnie. Faktem historycznym, który decydująco przyczynił się do rozbitcia jedności prezbiterialnej, a w konsekwencji do pomniejszenia roli prezbiterium i do stopniowego zatarcia kolegalności diecezjalnej, stało się faktyczne rozproszenie księży, jakie nastąpiło po edykcji mediolańskim⁹¹. Teologia średniowieczna wypracowała podział władzy w Kościele na władzę święceń i władzę jurysdykcyjną. Władzę święceń odnoszono do władzy nad Ciałem Eucharystycznym, natomiast władzę jurysdykcyjną pojmowano jako władzę w ramach eklezjologii ogólnej, czyli odnoszono ją do władzy nad całym Ciałem Mistycznym. W najpełniejszym sensie widocznym podmiotem pierwszej władzy stali się kapłani, natomiast drugiej — biskupi⁹². Ten podział spowodował zanik cech kolegalności, a w dalszej konsekwencji stało się to przyczyną ujmowania Eucharystii na płaszczyźnie czysto indywidualnego stosunku: kapłan — Bóg. Jeżeli chodzi natomiast o władzę jurysdykcyjną, podkreślono w niej elementy jurydyczne aż do tego stopnia, że kapłana brano pod uwagę przede wszystkim od strony jego zależności od biskupa, co w konsekwencji doprowadziło to do tego, że mówiło się wyłącznie o czysto administracyjnym ujęciu władzy biskupa do kapłanów⁹³.

To oddzielenie kapłaństwa od władzy rządzenia jest dziś ostro krytykowane, ponieważ władzę pasterską odłącza się od jej podstawy, jaką jest kapłaństwo i ściśle związana z nim wspólnota eucharystyczna.

Dlatego też konstytucja dogmatyczna o Kościele dowartościowała teologicznie powyższy problem. Wyeksponowała elementy wspólnotowe na płaszczyźnie urzędu biskupiego, jak i jego związku z apostołskim posłannictwem

⁸⁷ DB n. 28.

⁸⁸ KK n. 28.

⁸⁹ R. Łukaszyk. art. cyt., s. 27; Por. św. Ignacy, Filad. 4.

⁹⁰ Por. KK n. 28.

⁹¹ Por. T. Barberena, Kolegalność na poziomie diecezjalnym: kolegium prezbiterialne na Zachodzie, „Concilium” 1—10 (1965—66) 613.

⁹² J. Hamer, L’Eglise est une communion, Paris 1962, s. 130.

⁹³ J. Giblet, art. cyt., s. 206.

kapłańskim. Przede wszystkim położono duży nacisk podczas Soboru na kolegialność episkopatu. Podkreślono, że „dopiero episkopat z papieżem razem wzięty jest kontynuatorem kolegium apostołskiego i strukturalną podstawą realizacji apostołskiego posłannictwa. Idąc po tej linii rozumowania stwierdza się dalej, że to samo posłannictwo apostołskie w poszczególnych Kościołach diecezjalnych realizuje grono kapłańskie razem z biskupem”⁹⁴.

Następnym ważnym momentem, na który zwraca uwagę konstytucja dogmatyczna o Kościele, jest to, że należący do prezbiterium kapłani „uwidaczniają Kościół powszechny na swoim terenie, czynią obecnym w pewnym sensie samego biskupa”⁹⁵, który jest w Kościele partykularnym „widzialnym źródłem i fundamentem jedności”⁹⁶. Każdy kapłan pracujący w terenie, stojąc na czele jakiegokolwiek zgromadzenia wiernych, uobecnia w tym zgromadzeniu osobę biskupa, a jednocześnie jest czynnikiem unifikacyjnym tego zgromadzenia z Kościołem partykularnym, a w dalszej perspektywie z całym Kościołem powszechnym. Podobnie jak biskup poprzez swoją łączność z papieżem i całym kolegium biskupim włącza swój Kościół partykularny w Kościół powszechny, analogicznie poszczególni kapłani, stojący na czele poszczególnych wspólnot wiernych — poprzez swoją łączność z biskupem w sakramencie kapłaństwa stają się ogniwem łączącym te wspólnoty z Kościołem partykularnym. Diecezja bowiem jak i każde zgromadzenie wiernych jest Kościołem powszechnym w miniaturze i realizuje się w niej to wszystko, co i w Kościele powszechnym.

Na podstawie analizy § 28 wymienionej konstytucji możemy dojść do następujących wniosków. Tak samo jak w instytucji episkopatu podkreślono jego kolegialność, która nie tylko nie ujmuje niczego godności i władzy papieża, ale ją uzupełnia i ubogaca, tak i w ramach prezbiterium diecezjalnego podkreśla Sobór kolegialność grona kapłańskiego, do którego należą wszyscy kapłani pracujący w diecezji. Podobnie jak episkopat razem z papieżem tworzy kolegium w ramach Kościoła powszechnego, podobnie na swój sposób kapłani z biskupem tworzą swego rodzaju kolegium kościoła diecezjalnego⁹⁷.

Prezbiterium diecezjalne jest więc wspólnotą szczególnego rodzaju, której głównym zwornikiem jednoczącym jest biskup, dzięki któremu każdy Kościół partykularny włącza się w jedność Kościoła powszechnego⁹⁸.

Prezbiterium to jednak nie tworzy na terenie diecezji wspólnoty tego rodzaju, jaką jest kolegium biskupie⁹⁹ będące z prawa Bożego podmiotem władzy kolegialnej w Kościele¹⁰⁰. W czasie obrad Vaticanum II na prośbę jednego z ojców Soboru, aby do słów „...unum Presbyterium efformant” dodać „ad modum corporis seu collegii” komisja soborowa odpowiedziała: „Non

⁹⁴ R. Łukaszyk, art. cyt., s. 28.

⁹⁵ KK n. 28.

⁹⁶ KK n. 23.

⁹⁷ Por. A. Grillmeier, *Kommentar zum Artikel 28 der Kirchenkonstitution*. W: *Das zweite Vatikanische Konzil*, I, Freiburg 1966, s. 254.

⁹⁸ Por. B. Peltier, *L'Eveque et son Presbyterium*, „Revue du Clergé Africain” 2(1968) 144; E. Florkowski, *Wprowadzenie do Konstytucji dogmatycznej o Kościele*: W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*; Poznań 1968, s. 138.

⁹⁹ W. Onclin, *Kolegialność biskupów i jej struktura*, „Concilium” 1—10 (1965—66) 624—63; E. Sztafrowski, *Kolegialność biskupów, według konstytucji soborowej „Lumen gentium”*, „Prawo Kanoniczne” 15(1972) 3—4, s. 3—53.

¹⁰⁰ Por. M. Żurowski, *Władza zwyczajna, delegowana czy kolegialna?*, „Prawo Kanoniczne” 13(1970) 1—2, s. 49—57.

videtur acceptandus modus, ne innuatur aliqua aequiparatio inter Collegium Episcoporum, quod est iuris divini, et Presbyterium dioecesanum”¹⁰¹. A więc nie może być mowy o kolegialnej naturze prezbiterium diecezjalnego, czyli o tzw. kolegialności na szczeblu diecezjalnym w sensie ścisłym; jedynie można tu mówić w zestawieniu z kolegialnością biskupów w sensie analogicznym¹⁰².

Głównym źródłem jedności prezbiterium diecezjalnego jest przede wszystkim jedno kapłaństwo Chrystusowe, w którym kapłani uczestniczą i z racji którego pełnią to samo kapłańskie posłannictwo, i dlatego też „związani są ze sobą najściślej braterstwem sakramentalnym”¹⁰³. Jest ono zatem z ustanowienia Bożego, bowiem zawiera się w ustanowieniu jednego sakramentu kapłaństwa¹⁰⁴. Nadto dodatkowym źródłem jedności kapłanów w diecezji jest prawo kościelne łączące prezbiterium z Kościołem partykularnym przez inkardynację¹⁰⁵, przydzielenie¹⁰⁶ lub misję kanoniczną¹⁰⁷.

„Na czele tak pojętego prezbiterium stoi biskup, stanowiący część integralną wspólnoty, osobę, bez której nie może ona istnieć i której podlega”¹⁰⁸. O tej zależności prezbiterium diecezjalnego od biskupa mówi konstytucja dogmatyczna o Kościele. Czytamy w niej: „Sobór Święty uczy, że przez konsekrację biskupią udziela się pełni sakramentu kapłaństwa, która... nazywana jest najwyższym kapłaństwem, bądź pełnią świętego posługiwania”¹⁰⁹ oraz: „prezbiterzy... w wykonywaniu swej władzy zależni są od biskupów”¹¹⁰ „w stopniu podporządkowanym”¹¹¹. A więc w samym kapłaństwie jest punkt oparcia dla konieczności uzależnienia prezbiterów od biskupa. „Chrystus bowiem nie ustanowił najpierw prezbiterów, by następnie niektórym z nich udzielić pełni kapłaństwa w biskupstwie, ale ustanowił najpierw i przede wszystkim pełnię kapłaństwa w biskupstwie, a prezbiterów powołał do uczestnictwa w tej pełni, uczestnictwa rzeczywistego, ale w stopniu podporządkowanym „stanowi biskupiem”¹¹².

B. STOSUNEK KAPŁANÓW DO BISKUPA

Dokumenty soborowe wskazują na ścisłą łączność kapłanów z biskupem. Konstytucja „Lumen gentium” uważa kapłanów za współpracowników, po-

¹⁰¹ Sacrosanctum Oecumenicum Concilium Vaticanum Secundum, Schema Decreti De presbyterorum ministerio et vita, Textus recognitus et Modi, Typis Polyglottis Vaticanis 1965, s. 62 n. 101.

¹⁰² T. Barberena, art. cyt., s. 615—619; G. Concetti, La parrocchia del Vaticani II, Milano 1967, s. 79; B. Przybylski, Wprowadzenie do Dekretu o posłudze i życiu kapłanów, Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968, s. 752; T. Jimenez-Urresti, Ontologia wspólnoty i struktury kolegialne w Kościele, „Concilium” 1—10 (1965—66) 603—610.

¹⁰³ DK n. 8.

¹⁰⁴ Por. E. Sztafrowski, Zmiany w prawie kodeksowym dotyczące święceń, „Prawo Kanoniczne” 12(1969) 3—4, s. 37.

¹⁰⁵ Kan. 111—117.

¹⁰⁶ DB n. 28.

¹⁰⁷ Por. J. Lecuyer, dz. cyt., s. 284; T. Pieronek, art. cyt., s. 12.

¹⁰⁸ T. Pieronek, art. cyt., s. 13.

¹⁰⁹ KK. n. 21; Por. S. Kossowski, art. cyt., s. 78.

¹¹⁰ KK n. 28.

¹¹¹ DK n. 2.

¹¹² T. Pieronek, art. cyt., s. 13; Por. J. Galot, Le sacerdoce dans la doctrine du Concile, „Nouvelle Revue Theologique” 10(1966) 1054.

mocników i narzędzie wykonawcze biskupa. Jednocześnie jednak stwierdza, że uczestniczą w pełni kapłaństwa, które posiadają biskupi, przez co uczestniczą w posłannictwie biskupim stając się koniecznym ogniwem, bez którego posłannictwo to jest niemożliwe do zrealizowania. I ten punkt widzenia winien przyświecać w rozwiązywaniu problemu stosunku kapłanów do swego biskupa. Wyklucza się wtedy feudalne rozumienie tego stosunku, a przenosi się go na płaszczyznę osobową. „Jedynie bowiem w oparciu o osobową płaszczyznę zbudować można fundament dla działania nadprzyrodzonego dla Łaski, tak w sensie istotowym, jak i funkcjonalnym”¹¹³.

Jednym z głównych wyrazów stosunku kapłanów do biskupa jest okazywanie swemu biskupowi należnej czci. Podstawą obowiązku okazywania tej czci przez kapłanów jest, jak stwierdza dekret o posłudze i życiu kapłanów, pełnia sakramentu kapłaństwa, którą cieszą się biskupi. „Prezbiterzy mając przed oczyma pełnię sakramentu kapłaństwa, którą cieszą się biskupi, niech czczą w nich władzę Chrystusa, Najwyższego Pasterza”¹¹⁴. A więc obowiązek oddawania przez kapłanów szacunku i czci dla swego biskupa ma głębokie uzasadnienie teologiczne i jest niczym innym, jak tylko docenieniem w biskupstwie autorytetu Chrystusa, w którego imieniu sprawuje pełnię władzy kapłańskiej. „Z drugiej strony — co wynika już nie z dekretu, ale z faktu uczestnictwa każdego kapłana w kapłaństwie Chrystusa i faktu przynależności do prezbiterium diecezjalnego — postawa szacunku wobec biskupa nie może mieć charakteru służalczego, ale musi być oparta na godności osoby ludzkiej. Ma to być postawa synowskiego zaufania a nie lęku, postawa bezpośredniości a nie uniżoności, postawa prostoty a nie bizantyjskiej uprzejmości, postawa wolności a nie niewolnictwa, postawa miłości i zatroskania o dobro wspólne, któremu służy całe prezbiterium diecezji. Jedynie bowiem taki szacunek może być równoważnikiem stosunków w ramach prezbiterium diecezjalnego, na czele którego stoi biskup”¹¹⁵.

Innym ważnym wyrazem zewnętrznym stosunku prezbiterów do swego biskupa w danym Kościele partykularnym jest posłuszeństwo. Dekret o posłudze i życiu kapłanów w następnym zdaniu dodaje, że związek kapłanów z biskupem jest wspólnotą miłości: „Niech przynależą do swego biskupa przez szczerą miłość i posłuszeństwo. To posłuszeństwo kapłańskie przepełnione duchem współpracy, opiera się na samym uczestnictwie w posłudze biskupiej, które zostaje udzielone prezbiterom przez sakrament kapłaństwa i misję kanoniczną”¹¹⁶. Chodzi tu niewątpliwie o posłuszeństwo w sensie teologicznym i osobowym. A więc fundamentem posłuszeństwa kapłańskiego jest uczestnictwo poprzez sakrament i misję kanoniczną w posługiwaniu biskupim¹¹⁷.

Z posłuszeństwem, jakie winno cechować kapłanów wobec swego biskupa, wiąże się ściśle pokora. Jednak ani pokora, ani posłuszeństwo nie stoi w opozycji do wolności i inicjatywy kapłanów. Dlatego też w odpowiedzialności za powierzony im odcinek pracy winni podejmować decyzję w zakresie swo-

¹¹³ R. Łukaszyk, art. cyt., s. 32; Por. M. Kołodziejczyk, Relacje biskup — kapłan w dokumentach Soboru Watykańskiego II, „Wiadomości Diecezjalne Częstochowskie” 43(1969) 64—73; J. Korycki, Autorytet i wolność w formacji kapłańskiej, „Homo Dei” 3(1969) 164—169.

¹¹⁴ DK n. 7.

¹¹⁵ R. Łukaszyk, art. cyt., s. 32.

¹¹⁶ DK n. 7.

¹¹⁷ Por. S. Kossowski, art. cyt., s. 83.

jej kompetencji¹¹⁸. Konstytucja dogmatyczna o Kościele stwierdza, że kapłani winni wnosić swój osobisty wkład do duszpasterstwa, który nie może ograniczać się tylko do posłusznego wykonywania i realizowania instrukcji z góry narzuconych¹¹⁹. Biskup natomiast powinien liczyć się z każdą zdrową inicjatywą oddolną i uwzględniać ją w zarządzaniu Kościołem partykularnym¹²⁰.

Dekret „Christus Dominus” w słowach: „Współzycie między biskupami i kapłanami diecezjalnymi winno się opierać głównie na nadprzyrodzonych więzach miłości tak, żeby zespolenie woli kapłanów z wolą biskupa uczyniło ich działalność duszpasterską bardziej wydajną”¹²¹, idzie za wolą Jezusa Chrystusa, którego największym pragnieniem było, aby wszyscy Jego uczniowie stanowili jedno¹²².

III. ROLA MISJI KANONICZNEJ W REALIZACJI PREZBITERIUM DIECEZJALNEGO

Jezus Chrystus w określonym czasie dokonał odkupienia wszystkich ludzi. Aby jednak odkupienia dokonać w każdym człowieku żyjącym w różnych odcinkach czasu w historii posłał grupę ludzi: kolegium apostoelskie.

Posłannictwo to Chrystus przekazał nie poszczególnym Apostołom, ale „wszystkim wspólnie... dał przykazanie, nakładając na nich wspólny obowiązek” (officium)¹²³. Nadto Chrystus obiecał swoją czynną obecność i zesał na to kolegium Ducha Świętego, dzięki czemu jest ono nieomyślne i trwa¹²⁴. „Żeby zaś episkopat był jeden i niepodzielny, postawił nad innymi apostołami świętego Piotra i w nim ustanowił trwałą i widzialną zasadę i fundament jedności i wspólnoty”¹²⁵.

A więc z pozytywnej woli Jezusa Chrystusa nosicielem posłannictwa Bożego w świecie jest kolegium apostoelskie, które tę misję przekazało kolegium biskupów jako prawowitemu swemu następcy¹²⁶.

Obecnie kolegium biskupów, aby mogło spełnić na siebie nałożoną misję zbawienia każdego człowieka w czasie i przestrzeni, musi w tym celu wcielić nowe członki do swego organizmu. Dzięki temu może trwać sukcesja apostoelska na całej ziemi i wśród wszystkich ludzi. „Kolegium realizuje wcielenie nowych członków przez specyficzny akt sakramentu kapłaństwa, który dokonuje się — od swoich początków — przez włożenie rąk. A wcielając w ten sposób nowego członka, czyni go uczestniczącym, solidarnym,

¹¹⁸ P. Gołębiowski, Rozwój prawem życia kapłana, „Ateneum Kapłańskie” 69 (1966) 225—226.

¹¹⁹ KK n. 28.

¹²⁰ W. Wójcik Bp, Udział kapłanów w zarządzie Kościołem, „Ateneum Kapłańskie” 69(1966) 219—220.

¹²¹ DB n. 28.

¹²² J 17, 21.

¹²³ KK n. 23.

¹²⁴ KK n. 19.

¹²⁵ KK n. 18; Por. Sobór Watykański I, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, Pasterz Aeternus. W: Denz. 1821 (n. 3050).

¹²⁶ T. Jimenez-Urresti, Posłannictwo Boże w historii a misja kanoniczna, „Concilium” 1—10 (1968) 439.

współodpowiedzialnym, albo lepiej uczestniczącym w powszechnej misji kolegialnej; to jest w funkcji (munus), w obowiązku (officium) i w trosce (cura) misyjnej, jak również w funkcjach, oficjalnym sprawowaniu urzędu, w powadze i władzy duchowej kolegium, nadanych razem ze wspólną misją kolegialną”¹²⁷.

Działalność nowego członka włączonego do kolegium, aby mogła być pożyteczna, winna działać w podporządkowaniu, w organizacji i misyjnym programie duszpasterskim, ustalonym przez kolegium.

Na płaszczyźnie kanonicznej w konkretnym działaniu historycznym kolegium biskupie włącza poszczególne członka do konkretnego zadania, w konkretnych warunkach i w konkretny sposób. Ten konkretny przydział zadań i konkretne historyczne zlecenie nazywa się misją kanoniczną. Jest ona nadto stwierdzeniem zachowania łączności, czyli „communio”, z kolegium i jego głową¹²⁸.

Każdy biskup z racji pełni kapłaństwa włączony jest do tegoż kolegium jako członek pełnoprawny, natomiast kapłani nie posiadając tej pełni są tylko członkami pomocniczymi. Niemniej jednak z racji uczestnictwa w tym samym kapłaństwie Chrystusowym wszyscy kapłani są w służbie posłania Bożego powszechnego, w którym uczestniczą i ich kapłaństwo nastawione jest na służbę Kościoła powszechnego. Ta inkardynacja teologiczna przekształca się przez misję kanoniczną w inkardynację kanoniczną, skierowaną wprost do danego Kościoła partykularnego. A więc misja kanoniczna jest aktem prawnym, dzięki któremu aktualizuje się sakramentalne uczestnictwo kapłanów w świętych zadaniach biskupów, a więc w nauczaniu, uświęcaniu i w pasterskim kierowaniu w danym Kościele partykularnym i włącza tym samym poszczególnego kapłana do danego prezbiterium diecezjalnego.

Misja kanoniczna jednak nie wydaje się stanowić jedyne kryterium przynależności do danego prezbiterium diecezjalnego. Bowiem kapłan inkardynowany do jakiejś diecezji, gdy zostaje przez swego biskupa pozbawiony misji kanonicznej, nie traci tym samym, jak się wydaje, przynależności do prezbiterium¹²⁹. A więc nie tylko misja kanoniczna, ale również i inkardynacja¹³⁰ stanowi kryterium przynależności do kleru diecezji. Nadto Sobór Watykański II ustanowił nowe kryterium przynależności kapłana do prezbiterium Kościoła partykularnego przez wprowadzenie nowej instytucji prawnej, a mianowicie „przydzielenia” (addictio)¹³¹. Wobec tego biskup na terenie Kościoła partykularnego skupia wokół siebie „wszystkich kapłanów diecezjalnych, to jest zarówno kapłanów do jego diecezji inkardynowanych, jak i tych, którzy będąc inkardynowani do innej diecezji lub prałatury są przydzieleni (addicti) do pracy w jego diecezji na pewien okresu czasu”¹³².

¹²⁷ T. Jimenez-Urresti, art. cyt., s. 440.

¹²⁸ Por. KK n. 21; DK n. 7; M. Żurowski, Uprawnienie do współuczestnictwa w kościelnej wspólności wspólnot — „Ius ad communionem”, Warszawa 1977, s. 294 nn. i 296 (maszynopis w druku — za zezwoleniem Autora).

¹²⁹ Por. M. Żurowski, Prawne aspekty Konstytucji „Lumen Gentium”, „Prawo Kanoniczne” 10(1967) 1—2, s. 71.

¹³⁰ Por. Kan. 111—117.

¹³¹ Por. DB n. 28.

¹³² T. Pieronek, art. cyt., s. 13; Por. M. Carli. Ufficio pastorale dei vescovi e Chiese orientali cattoliche. Genesi storico-dottrinale. Testo latino e traduzione italiana. Esposizione e commento Motu Proprio „Ecclesiae sanctae”, ed Elle Di Ci, Torino 1967, s. 339, 372—373 (Cytuję za: T. Pieronek, art. cyt., s. 13, przyp. 55).

Na podstawie tego, co wyżej zostało powiedziane, mogłoby się wydawać, że do grona kapłańskiego tworzącego prezbiterium diecezji, należą tylko i wyłącznie kapłani diecezjalni. Tymczasem w konstytucji dogmatycznej o Kościele czytamy, że „z kolegium biskupim związani są ściśle z tytułu kapłaństwa i świętego posługiwania wszyscy kapłani, zarówno diecezjalni, jak i zakonni, i stosownie do swego powołania oraz otrzymanej łaski służą dobru całego Kościoła”¹⁸³. A więc Sobór Watykański II wyraźnie stwierdza, że do prezbiterium diecezji należą nie tylko kapłani diecezjalni, ale również i zakonni.

Powstaje jednak pewna trudność w interpretacji tej wypowiedzi Soboru oraz w odpowiedzi na pytanie, w jakim sensie należą do prezbiterium diecezjalnego kapłani zakonni, skoro posiadają swoich przełożonych zakonnych jako ordynariuszy, a nadto posiadają „swoje konstytucje zakonne, swoje własne zadania tak natury indywidualnej (ascetycznej), jako i wspólnotowej (*exempti, non exempti*)”¹⁸⁴. Trudność tę powiększają niedostatecznie jasne teksty soborowe w tej sprawie, a zwłaszcza szereg odpowiedzi udzielonych przez komisje soborowe, zajmujące się tym problemem, „na liczne modi zgłoszone przez ojców soborowych do tekstu konstytucji dogmatycznej o Kościele i do tekstu dekretu o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele”¹⁸⁵.

Niektórzy z kanonistów rozwiązanie tego problemu widzą w przyjęciu dwóch znaczeń terminu „prezbiterium”: znaczenia szerszego i ściślejszego. W znaczeniu szerszym przez prezbiterium należy rozumieć wszystkich kapłanów zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych, a podstawą tak rozumianej wspólnoty jest wyłącznie kapłaństwo Chrystusowe i uczestnictwo w Jego misji. Tak rozumiane prezbiterium za podstawę miałoby wyłącznie prawo Boże. Natomiast przez prezbiterium w znaczeniu ścisłym należy rozumieć kapłanów diecezjalnych, którzy z danym Kościołem partykularnym związani są nie tylko z tytułu prawa Bożego, ale również i kościelnego, opartego o inkardynację lub przydzielenie¹⁸⁶.

Przeciwko takiemu rozumieniu prezbiterium diecezjalnego, które według innych kanonistów jest nie do przyjęcia, stawiane są trudności. Po pierwsze Sobór nigdzie sam nie czyni rozróżnienia na prezbiterium w ścisłym i szerszym znaczeniu, a po drugie, przy założeniu słuszności tej opinii, biskup diecezji, gdzie pracują wyłącznie kapłani zakonni, nie posiadałby prezbiterium — a to jest sprzeczne z pojęciem Kościoła i nauką Soboru o kapłaństwie¹⁸⁷.

Aby problem przynależności kapłanów zakonnych do prezbiterium diecezjalnego mógł być właściwie rozwiązany, wydaje się, że należy w rozwiązywaniu go iść drogą bardziej teologiczną niż kanoniczną, chociaż przy założeniu, że do prezbiterium Kościoła partykularnego należą tylko kapłani diecezjalni, z punktu widzenia prawnego takie rozwiązanie jest zupełnie

¹⁸³ KK n. 28.

¹⁸⁴ R. Łukaszyk, art. cyt., s. 30.

¹⁸⁵ T. Pieronek, art. cyt., s. 14; Por. J. Rambaldi, *Fraternitas sacramentalis et presbyterium in Decreto „Presbyterorum Ordinis”, n. 8, „Periodica de re morali canonica liturgica” 3(1968) 331—350.*

¹⁸⁶ J. Rambaldi, art. cyt., s. 347—348.

¹⁸⁷ Por. J. Lecuyer, dz. cyt., s. 283; V. Tarancon, *El sacerdocio a la luz del Concilio Vaticano II, Salamanca 1966, s. 102* (Cytuję za J. Rambaldi, art. cyt., s. 344, przyp. 43).

słuszne i konsekwentnie oparte na instytucji inkardynacji. Dekret „Christus Dominus” mówi, że wszyscy kapłani, nie tylko diecezjalni ale również zakonni¹³⁸, zarówno wyjęci, jak i niewyjęci¹³⁹ są w zasięgu władzy ordynariusza, który obejmuje wszystko to, co dotyczy kultu publicznego, troski duszpasterskiej, głoszenia słowa Bożego, wychowania religijnego oraz wszystkie te sprawy, które są związane z realizacją posłannictwa apostołskiego.

„Powyższe czynności wpływają u kapłanów zakonnych nie z ich statusu zakonnego, ale kapłańskiego. Jako czynności ściśle kapłańskie mogą być więc wykonywane tylko w ściślejszej więzi z biskupem. Stąd też powiedziec można w świetle tegoż dekretu, że Sobór dokonał sprecyzowania następującej zasady: Każdy kapłan, zarówno diecezjalny, jak i zakonny, z konieczności przynależy do prezbiterium diecezji i pozostaje w ściślejszej więzi z biskupem oraz podlega biskupowi we wszystkim, co dotyczy budowania Kościoła diecezjalnego. Egzemplcja wcale nie oznacza niezależności od biskupa¹⁴⁰, gdyż łączność z papieżem jako głową kolegium biskupiego powstaje i zwiększana jest dzięki łączności z biskupem jako głową kolegium diecezjalnego¹⁴¹. Reguła zakonna natomiast wszelkie przywileje — jak stwierdza w komentarzu A. Grillmeier¹⁴² — nie mają wcale na celu wyizolowania kapłanów zakonnych z Kościoła, ale jeszcze głębsze ich włączenie w kościelną wspólnotę kapłańską. Można powiedzieć, że ten właśnie fakt włączenia we wspólnotę stanowi także punkt wyjścia dla odnowy życia zakonnego w duchu wskazań Soboru. Prezbiterium więc diecezji to wspólnota kapłanów diecezjalnych jak i zakonnych z biskupem na czele”¹⁴³.

Niemniej Sobór nie zmienia zasady, że kapłani zakonni nie są inkardynowani do diecezji, ale do zakonu¹⁴⁴. A więc podlegając — od strony przynależności do prezbiterium diecezji — biskupowi, nie przestają nadal podlegać, jak to było dotychczas w prawie kodeksowym, swoim przełożonym zakonnym z racji przynależności do zakonu¹⁴⁵, pełniąc w Kościele, sobie właściwą rolę charyzmatyczną¹⁴⁶. Jednakże, „biorąc pod uwagę charakter właściwy każdemu zakonowi winni chętnie przystępować również do zewnętrznych dzieł apostołatu”¹⁴⁷. Nadto w cytowanym wyżej dekreście czytamy: „Kapłani zakonni, wyświęceni do zadań kapłańskich w tym celu, by być troskliwymi współpracownikami biskupiego stanu, są dziś w możności, wobec wzmaganania się zapotrzebowań dusz, służyć większą pomocą biskupom. Dlatego trzeba powiedzieć, że w pewien przewidziany sposób przynależą do kleru diecezji, skoro mają udział w trosce o dusze i wypełnieniu dzieł apostołatu pod władzą biskupów”¹⁴⁸. Inaczej więc mówiąc należy postawić następującą regułę:

¹³⁸ DB n. 28.

¹³⁹ DB n. 35 § 4.

¹⁴⁰ Por. DB, n. 35 § 3.

¹⁴¹ Por. J. Giblet, art. cyt., s. 209—210.

¹⁴² Por. A. Grillmeier, art. cyt., s. 255.

¹⁴³ R. Łukaszyk, art. cyt., s. 31.

¹⁴⁴ Por. Kan. 115 i 585.

¹⁴⁵ Por. Kan. 630—631; DB n. 35.

¹⁴⁶ KK n. 44; Por. P. Bouchet, La hierarchie et l'apostolat des religieux, „Revue de Droit Canonique” 2—3 (1968) 196—111; J. Guittou, Kościół współczesny, Warszawa 1965, s. 247.

¹⁴⁷ DB n. 33; Por. H. Proesmans, Zakonnicy w pracy duszpasterskiej diecezjalnej i parafialnej, „Concilium” 1—10 (1966—67) 487—492.

¹⁴⁸ DB n. 34.

„kapłani zakonni o tyle należą do kleru diecezji, o ile (quatenus) biorą udział w pracy duszpasterskiej lub zajmują się apostołstwem”¹⁴⁹.

Powstaje pytanie: w jaki sposób biskup może wezwać kapłana zakonnego do pracy duszpasterskiej lub dzieł apostołatu w danym Kościele partykularnym? Na to pytanie odpowiada dekret „Christus Dominus” bardzo ogólnie, a mówiąc mianowicie, iż to wezwanie ma się odbyć „w sposób prawowity” (legitime)¹⁵⁰, czyli „zakonników nie można wezwać inaczej, jak za pośrednictwem prawowitych przełożonych i z zachowaniem przepisów prawa”¹⁵¹.

Reasumując powyższe rozważania należy postawić twierdzenie: kapłan zakonny wchodzi do prezbiterium diecezjalnego poprzez otrzymanie od biskupa misji kanonicznej, poprzez którą staje się urzędowym i bezpośrednim jego współpracownikiem w pasterskiej posłudze nauczania, uświęcania i rządzenia¹⁵².

A więc diecezjalne prezbiterium w Kościele partykularnym obejmuje nie tylko kapłanów diecezjalnych inkardynowanych czy diecezji przydzielonych, ale i kapłanów zakonnych posiadających misję kanoniczną. Z całości naszych rozważań widać, że inkardynacja, przydzielenie i misja kanoniczna, w oparciu o element zasadniczy sakramentu kapłaństwa, stanowi o przynależności kapłana do danego prezbiterium partykularnego.

„Dla tych trzech podstaw przynależności do prezbiterium diecezji istnieje, jak widać, wspólny mianownik. Jest nim misja kanoniczna, dzięki której u każdego kapłana diecezjalnego i zakonnego, aktualizuje się sakramentalne uczestnictwo w świętych zadaniach biskupa, a więc w nauczaniu, uświęcaniu i pasterzowaniu”¹⁵³.

Wspólnota prezbiterium diecezjalnego obejmuje tylko kapłanów, dlatego też do niej nie należą ani diakoni¹⁵⁴, ani zakonnicy bez święceń prebiteratu¹⁵⁵.

IV. JEDNOŚĆ WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA PARTYKULARNEGO

Sobór Watykański II w sposób zdecydowany podkreślił znaczenie Kościoła partykularnego i stworzył pełne podstawy do rozwoju eklezjologii, której punktem wyjścia jest wspólnota eucharystyczna. Nadto przewyciężona została próba ujęcia Kościoła partykularnego jako po prostu części administracyjnej Kościoła powszechnego. Jednocześnie egzystencję Kościoła

¹⁴⁹ T. Pieronek, art. cyt., s. 15.

¹⁵⁰ DB n. 35.

¹⁵¹ Sacrosanctum Oecumenicum Concilium Vaticanum Secundum, Schema Decreti De pastorali episcoporum munero in Ecclesia, Textus emendatus et Relationes, Typis Polyglottis Vaticanis 1964, s. 72; Por. R. Sobański, Powierzenie parafii zakonnikom według motu proprio „Ecclesiae Sanctae”, „Prawo Kanoniczne” 11(1968) 1—2, s. 69.

¹⁵² Por. J. Rousseau, De relationibus invidicis religiosorum cum sacra hierarchia recognoscendis, „Apolinaris” 40(1967) 250; J. Lecouyer, dz. cyt., s. 282—283; Kan. 109.

¹⁵³ T. Pieronek, art. cyt., s. 16; por. M. Żurowski, Prawne aspekty..., s. 71.

¹⁵⁴ Por. E. Sztafrowski, Zmiany w prawie kodeksowym..., s. 38; J. Hornef, Diakoniat jako święcenia trwałe, „Concilium” 1/10(1968) 461; J. Guyot, Das Apostolische Amt, Mainz 1961, s. 13 nn.

¹⁵⁵ Masi R., Per una teologia del presbiterato, „Euntes docete” 20(1967) 128.

partykularnego jako wspólnoty uzasadniono racjami nie tylko historyczno-socjologicznymi, ale również i dogmatycznymi¹⁵⁶. Przy rozważaniu problemu jedności partykularnej danej wspólnoty kościelnej Sobór nawiązał do pojęcia wspólnoty „communio” z pierwszych wieków chrześcijańskich i przedstawił ją jako wspólnotę wspólnot, w której kapłani spełniają swoje szczególne funkcje¹⁵⁷.

1. POJĘCIE WSPÓLNOTY PIERWSZYCH WIEKÓW CHRZEŚCIJAŃSTWA

Pojęcie wspólnoty kościelnej najczęściej oddawano słowem „communio” w języku łacińskim, natomiast w języku greckim „koinonia”. Używano zamiennie również takich słów jak: pax, unitas, concordia, caritas, eirene, homopsychia, homophonia¹⁵⁸. Pierwotne pojęcie „communio” nie było pojęciem jasnym, bowiem „pierwsi chrześcijanie najczęściej nie precyzowali pojęć wszelkich treści zawartych i w wierze, i w życiu Kościoła, natomiast więcej zwracali uwagę na ich realizację. Z czasem jednak pojęcia te zostały coraz to lepiej określone i głębiej wyjaśnione”¹⁵⁹.

Podstawą włączenia się do danej wspólnoty kościelnej jest wiara w Jezusa Chrystusa i przyjęcie Jego Ewangelii. Przez tę wiarę nowy człowiek wspólnoty „doświadcza o sobie mocy Zmartwychwstania Pana, który realizuje w nim prorocтво o nowym sercu i Duchu Jahwe, które prawo Boże wypisze w sercu człowieka¹⁶⁰. Ta interwencja Boża w sercu człowieka, czyniąc go zdolnym do prawdziwej miłości, takiej, jaką Chrystus nas ukochał¹⁶¹, burzy bariery oddzielające ludzi od siebie i uzdalnia ich do życia w jedności z innymi”¹⁶². Drugim również nieodzownym warunkiem włączenia poszczególnej osoby ludzkiej do tej jedności wspólnotowej Kościoła jest przyjęcie chrztu¹⁶³. Przez chrzest powstaje sakramentalna więź nie tylko poszczególnych jednostek z Chrystusem, lecz również między nimi samymi. Nadto przez sakrament chrztu każdy otrzymuje powołanie wspólnotowe, przez co członkowie danej wspólnoty kościelnej jednoczą się przez wspólną modlitwę, praktykowanie dobrych uczynków, własne ofiary, a nade wszystko przez Ofiarę Mszy św., bowiem w niej, według opisów zawartych w księgach Nowego Testamentu, ujawniały się najlepiej elementy jedności danej wspólnoty zarówno w wymiarach doczesnych, jak i nadprzyrodzonych. Mówi

¹⁵⁶ Por. E. Corecco, Biskup głową Kościoła partykularnego, protêktorem i obrońcą karności lokalnej, „Concilium” 1—10(1968) 450.

¹⁵⁷ M. Zurowski, „Communio” a jedność partykularnej wspólnoty wspólnot, Warszawa 1977, s. 1 (maszynopis w druku — za zezwoleniem Autora).

¹⁵⁸ M. Zurowski, „Communio” a jedność..., s. 1.

¹⁵⁹ M. Zurowski, Uprawnienia do uczestnictwa we wspólnotce kościelnej pierwszych wieków chrześcijaństwa, „Prawo Kanoniczne” 19(1976) 3—4, s. 38; Por. T. Jimenez-Urresti, Ontologia wspólnoty i struktury kolejalne w Kościele, „Concilium” 1—10(1965—66) 603—610.

¹⁶⁰ Ez 36, 26—28.

¹⁶¹ J 14, 12.

¹⁶² M. Zurowski, Uprawnienie do współuczestnictwa w kościelnej wspólnotce wspólnot — „ius ad communionem”, Warszawa 1977, s. 13 (maszynopis w druku — za zezwoleniem Autora).

¹⁶³ Gal 3, 26 nn.; Kol 2, 12; Ef 4, 5; Por. J. Stępień, Eklezjologia św. Pawła, Poznań 1972, s. 60; M. Zurowski, Uprawnienia do uczestnictwa..., 38; R. Sobański, Chrzest jako czynnik konstytuujący Kościół w dokumentach Soboru Watykańskiego II, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 3(1970) 137—164.

o tym św. Paweł w liście do Koryntian: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Ponieważ jeden jest Chleb, przeto my liczni tworzymy jedno ciało”¹⁶⁴. Potwierdzeniem tego są słowa św. Pawła: „Wierny jest Bóg, który powołał nas do wspólnoty (koinonia) z Synem Swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym”¹⁶⁵. Chrystus — mówi nadto św. Paweł — chce ludzkość ze sobą pojednać i na nowo usynowić przez Krzyż¹⁶⁶.

Przez św. Pawła Kościół jest uważany za „Izraela Bożego”¹⁶⁷. Natomiast niektórzy z Ojców Kościoła uważają, że „Dzieje Apostolskie” zaznaczają wypełnienie się proroctwa dotyczącego wspólnoty prawdziwego Izraela jako dalszego ciągu wspólnoty na pustyni”¹⁶⁸. Jest to jednak wspólnota odmienna od wszystkich wspólnot ówczesnych, takich jak pitagorejska, stoickie, esseńskie ze względu na inny charakter, jaki posiada¹⁶⁹, bowiem głównymi jej cechami konstytutywnymi są: chrystocentryzm, szczególna interwencja Ducha Świętego i uniwersalizm¹⁷⁰.

Wspólnota pierwszych chrześcijan otwarta jest dla wszystkich ludzi bez różnicy rasy, narodowości czy kultury. Wierni mimo wielkich różnic między sobą byli świadomi, że są „wspólnotą świętych”, wyłączeni ze świata pogańskiego, odcięci od grzeszników¹⁷¹ i oddzieleni od Żydów¹⁷². Różność pochodzenia czy kultury nie przeszkadzała jedności danej wspólnoty, bowiem czynnikiem unifikacyjnym tej wspólnoty było przede wszystkim działanie Trójcy Świętej w innej płaszczyźnie, mianowicie nadprzyrodzonej¹⁷³.

Chociaż zasadnicza łączność z Chrystusem i Trójcą Świętą jest duchowa, niewidzialna, jednak przez to, że została zrealizowana przez Chrystusa wśród ludzi, nabiera równocześnie charakteru również i zewnętrznego, czyli jest również wspólnotą widzialną¹⁷⁴.

W Nowym Testamencie mamy liczne obrazy, które ilustrują jedność wspólnoty kościelnej, np. przypowieść o szczepie winnym¹⁷⁵, o pasterzu i trzodzie¹⁷⁶. Najdoskonalszym jednak obrazem odzwierciedlającym istotę jedności wspólnoty kościelnej jest nauka św. Pawła, gdzie wprost nazywa się tę

¹⁶⁴ 1 Kor 10, 16—17.

¹⁶⁵ 1 Kor 1, 9.

¹⁶⁶ Por. Ef 2, 15. Por. E. Zogby, *Unita e diversita della Chiesa*, W: *La Chiesa del Vaticano II*, Roma 1965, s. 527. (Cytuję za M. Zurowski, *Uprawnienia do uczestnictwa...*, s. 39, przyp. 7).

¹⁶⁷ Gal 6, 16.

¹⁶⁸ M. Zurowski, *Uprawnienia do uczestnictwa...*, s. 39.

¹⁶⁹ Por. L. Coerfaux, *La premiere communauté a Jerusalem*, „*Ephemerides Theologicae Lovanienses*” 16(1939) 28.

¹⁷⁰ Por. J. Stępień, dz. cyt., s. 214; P. Arrupe, *Postawa Kościoła wobec różnorodności kultur świata dzisiejszego*, „*Collectanea Theologica*” 40(1970) I, s. 5—12. Por. E. Ozorowski, *Trynitarna struktura chrześcijańskiego „communio”*, „*Collectanea Theologica*” 41(1971) IV, s. 59—66.

¹⁷¹ 1 Kor 6, 11.

¹⁷² Rz 8, 39.

¹⁷³ J. Stępień, dz. cyt., s. 86.

¹⁷⁴ W. Bertrams, *De potestate episcopalis constitutione et determinatione in Ecclesia, sacramento salutis hominum*, „*Periodica de re morali canonica liturgica*” 60(1971) 373.

¹⁷⁵ J 15, 6.

¹⁷⁶ J 10, 1—16.

wspólnotę Ciałem Chrystusa; jest więc wspólnotą żywą, związaną w sobie organicznie, równocześnie duchową i zewnętrzną¹⁷⁷.

Jeżeli chodzi o przyczynę sprawczą jedności wspólnoty kościelnej, to zdaniem św. Pawła — jak wynika z jego listów — jest ona wynikiem działania w Kościele Ducha Świętego. Niekiedy św. Paweł przypisuje tę działalność również Chrystusowi. W świetle jednak całokształtu nauki Apostoła wszystkie trzy osoby Trójcy Świętej mają swój udział w tworzeniu i podtrzymywaniu tej jedności¹⁷⁸. A więc „podobnie jak u źródeł przynależności do Ludu Bożego spoczywa niczym nie zasłużony wybór dokonany przez Stwórcę¹⁷⁹, tak i jedność w tym żywym organizmie Kościoła jest również darem Łaski”¹⁸⁰. Potwierdza to św. Paweł w II liście do Koryntian: „Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi”¹⁸¹.

Na podstawie tego, co wyżej powiedzieliśmy na temat przyczyny sprawczej jedności wspólnoty kościelnej, nie wolno wyciągać wniosku skrajnego, jakoby zarówno fakt istnienia i działania, jak i jedności tego organicznego Ciała Mistycznego Chrystusa był wynikiem jedynie działalności Boga dokonywanej przez sakramenty, słowo lub w inny jakkolwiek sposób. Wspólnota ta, jak już wyżej zaznaczyliśmy, poprzez to, że realizuje się wśród ludzi, ma charakter dynamiczny i udział w niej członków oraz całych zespołów winien być jak najbardziej aktywny. I rzeczywiście w tekstach św. Pawła znajdziemy często użycie słowa „koinonia” zarówno w sensie współdziałania, jak i współdziału¹⁸².

Reasumując nasze rozważania na temat „communio” wspólnoty kościelnej pierwszych wieków chrześcijaństwa¹⁸³, można powiedzieć, że jest ona „pewną jednością, połączeniem nie tylko jednostek między sobą, lecz także wspólnotą, ściśle złączoną z Chrystusem, z Ojcem i Duchem Świętym”¹⁸⁴. Jednak przy tym należy zaznaczyć i to, że „communio” jest treścią tego rodzaju, że nie sposób jej rzeczywistości całkowicie zgłębić, bowiem jak Kościół przede wszystkim jest tajemnicą, tak i communio kościelna pozostanie tajemnicą, bowiem jest istotnym komponentem istoty Kościoła.

2. „COMMUNIO” KOŚCIOŁA PARTYKULARNEGO W NAUCE VATICANUM II

Już przed Soborem Watykańskim II idea Kościoła jako wspólnoty, tak żywa w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, a pomijana na korzyść struktur zewnętrznych Kościoła w wiekach szczególnie średnich, została na nowo odczytana zarówno przez teologów, jak i przez urzędowe czynniki Kościoła.

¹⁷⁷ 1 Kor 6, 15, 12; Rz 12, 4 nn; Ef 2, 11—18; 4, 11—16; 5, 29 nn; Kol. 1, 18—24.

¹⁷⁸ Por. W. Bertrams, Die Bedeutung des Zweiten Vatikanischen Konzils für Kirchenrecht, „Österreichisches Archiv für Kirchenrecht” 23(1972) 125—162.

¹⁷⁹ Rz 9, 13—16; J. Stępień, dz. cyt., s. 87.

¹⁸⁰ M. Zurowski, Uprawnienie do współuczestnictwa..., s. 15.

¹⁸¹ Por. J. Hamer, dz. cyt., s. 175.

¹⁸² Por. M. Zurowski, Uprawnienie do współuczestnictwa..., s. 16 nn.

¹⁸³ Szerzej na ten temat patrz: M. Zurowski, Uprawnienie do współuczestnictwa..., s. 10—20; M. Zurowski, Uprawnienia do uczestnictwa..., s. 37—52; M. Zurowski, „Communio” a jedność partykularnej..., s. 1—15; J. Hamer, L'Eglise est une communion, Paris 1962.

¹⁸⁴ M. Zurowski, Uprawnienia do uczestnictwa..., s. 40.

I tak np. w encyklikach papieskich często spotkać można twierdzenie, że Kościół jest złączony z Jezusem Chrystusem węzłem niewidzialnym i prawdę tę jako podstawową należy uważać za wspólną więź wiary¹⁸⁵. Według Leona XIII należy szukać i tworzyć taką jedność, jaką nam nakazał sam Jezus Chrystus¹⁸⁶. Natomiast Pius XI jedności wspólnoty chrześcijańskiej każe szukać w jedności osobowości samego Chrystusa¹⁸⁷.

Największy jednak wkład na tym odcinku dał Pius XII. Według jego nauki jedność Kościoła katolickiego zasadza się na jednym chrzcie, wyznaniu jednej wiary i zachowaniu wspólnoty kościelnej. Szczególnie jasno została ta nauka zebrana przez Piusa XII w encyklice „Mystici Corporis”, według której za członków Kościoła należy uważać tylko tych, którzy zostali odrodzeni w wodzie chrztu św., wyznają prawdziwą wiarę i sami nie wykluczyli się, ani nie zostali wykluczeni ze społeczności wiernych¹⁸⁸. To ostatnie sformułowanie encykliki, łącznie z treścią kan. 87 KPK¹⁸⁹, dało początek wielkiej dyskusji wśród teologów i kanonistów na temat problemu członkostwa w Kościele, która trwała prawie aż do Soboru Watykańskiego II i przygotowała wiele zagadnień, które później zostały szerzej rozwinięte w czasie obrad tegoż Soboru¹⁹⁰.

Według konstytucji dogmatycznej o Kościele wszyscy ludzie zostali powołani do zjednoczenia z Chrystusem¹⁹¹. Wolą Bożą bowiem jest, aby człowiek całą swoją naturą przyłgnął do wiecznego uczestnictwa nieskazitelnego życia Bożego¹⁹². „Spodobało się zaś Bogu powołać ludzi do uczestnictwa w swym życiu, nie pojedynczo tylko, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej więzi, lecz utworzyć z nich lud, w którym rozproszone Jego dzieci zgromadziłyby się w jedno”¹⁹³. Podstawową jednostką wspólnotową, w której z woli Jezusa Chrystusa może dokonywać się uczestnictwo ludzi w życiu Bożym, jest wspólnota Kościoła partykularnego¹⁹⁴. Takie twierdzenie nie sprzeciwia się jedności Kościoła powszechnego, bowiem z Kościołem jest tak, jak z każdą rzeczywistością chrześcijańską; jego struktura ostateczne wytłumaczenie może znaleźć w jedności i wielości Boga w Trójcy jedynej¹⁹⁵. „Dlatego jest rzeczą niemożliwą wyjaśnianie jedności i pluralizmu Kościoła na podstawie tylko rozważań filozoficznych czy historycznych”¹⁹⁶. Ten podwójny aspekt Kościoła, a mianowicie powszechności i pluralizmu Kościołów party-

¹⁸⁵ Por. G. Baum, *L'Unité chretienne d'apres la doctrine des Papes de Leon XIII a Pie XII*, Paris 1961, s. 13.

¹⁸⁶ Tamże, s. 24.

¹⁸⁷ M. Zurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 24.

¹⁸⁸ AAS 35(1943) 202: „In Ecclesiae autem membris reapse ii soli annumerandi sunt, qui regenerationis lavacrum receperunt veramque fidem profitentur, neque a Corporis compage semet ipsos misere separarunt, vel ob gravissima admissa a legitima auctoritate seiuncti sunt”.

¹⁸⁹ Kan. 87. „Baptismate homo constituitur in Ecclesia Christi persona cum omnibus christianorum iuribus et officiis, nisi, ad iura quod attinet, obstet obex, ecclesiasticae communionis vinculum impediens, vel lata ab Ecclesia censura”.

¹⁹⁰ Por. M. Zurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 24.

¹⁹¹ KK n. 3.

¹⁹² KDK n. 18.

¹⁹³ DM n. 2; Por. J 11, 52.

¹⁹⁴ Por. M. Zurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 248.

¹⁹⁵ M. Philippon, *Die heiligste Dreifaltigkeit und die Kirche. W: De Ecclesia, Beiträge zur Konstitution „Über die Kirche” des Zweiten Vatikanischen Konzils*, I, Freiburg—Frankfurt a M. 1966, s. 252—275.

¹⁹⁶ Correcco E., art. cyt., s. 444.

kularnych dostrzeżono od samych początków myśli teologicznej. W pismach św. Pawła, a później np. w pismach teologicznych św. Cypriana, znajdujemy termin „Kościół” na oznaczenie zarówno Kościoła partykularnego, jak i powszechnego. I jakkolwiek w okresie patrystycznym, wydaje się, dominowała w teologii idea Kościoła powszechnego, to należy jednocześnie stwierdzić, że w czasach apostołskich i poapostołskich — biorąc pod uwagę strukturalny układ — dominowało przeżycie Kościoła przede wszystkim jako wspólnoty lokalnej¹⁹⁷. „Te dwa kierunki, to jest kierunek przeżycia i kierunku refleksji teologicznej rozwinęły się jednostronnie na Wschodzie i Zachodzie, w atmosferze wzajemnej obcości i spowodowały wypracowanie odmiennej eklezjologii i prawa kościelnego, co ostatecznie stało się powodem Wielkiej Schizmy”¹⁹⁸.

Chrystus jednak nie zamierzał tworzyć Kościoła partykularnego czy uniwersalnego. Należy stwierdzić, że Chrystus założył jeden Kościół, ale o podwójnym wymiarze. Kościół więc powszechny jest rzeczywistością jedności jako wspólnota Kościołów — „communio Ecclesiarum”¹⁹⁹. Ta jedność Kościoła powszechnego mimo wielości Kościołów partykularnych zależy przede wszystkim od tego, że jeden Chrystus i jeden jest Duch Święty²⁰⁰. Stąd każdy Kościół partykularny jest ściśle związany ze wszystkimi innymi w jedności „in communione” Kościoła uniwersalnego.

W tym kontekście znamienne są słowa konstytucji „Lumen Gentium” mówiące o Kościołach partykularnych, „uformowanych na wzór Kościoła powszechnego, w którym istnieje i z których się składa jeden i jedyny Kościół katolicki”²⁰¹. To sformułowanie konstytucji jest bardzo brzemienne w swojej treści i może należy do najbardziej genialnych sformułowań z całej eklezjologii Soboru Watykańskiego II, jak mówi E. Corecco²⁰². „Z tego wynika, że Kościół uniwersalny, ponieważ jest wspólnotą Kościołów — communio Ecclesiarum, jest zjednoczeniem Kościołów partykularnych („z których się składa jeden i jedyny Kościół katolicki” — „ex quibus”), a z drugiej strony Kościół powszechny istnieje realizując się w Kościołach partykularnych („w których istnieje” — „in quibus”)”²⁰³. W konsekwencji takiego ustalenia przez Sobór Watykański II relacji zachodzących między Kościołem powszechnym a Kościołami partykularnymi należy wyciągnąć wniosek, że Kościół partykularny jest ściśle złączony z Kościołem powszechnym, „ponieważ nie może być czymś innym, jak tylko tym, w czym realizują się wszystkie elementy istotne, fundamentalne i strukturalne Kościoła powszechnego”²⁰⁴.

Potwierdza to dekret soborowy „Orientalium Ecclesiarum”, gdy mówi:

¹⁹⁷ Y. Congar, *De la communion des Eglises a une ecclesologie de l'Eglise universelle*. W: *L'Episcopat de l'Eglise universelle, Unam Sanctam* 39(1962) 228.

¹⁹⁸ E. Corecco, art. cyt., s. 444.

¹⁹⁹ J. Stępień, dz. cyt., s. 85; Por. J. Stępień, *Kościół a Kościoły w doktrynie św. Pawła*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 11(1964) 1, s. 93—104.

²⁰⁰ Paweł VI, *Przemówienie do Audytorów i pracowników Roty Rzymskiej* 28 I 1971. W: *Allocutiones de iure canonico, Romae* 1974, s. 67.

²⁰¹ KK n. 23; Por. S. Cyprianus, *Epist.* 55, 24: Hartel, p. 624, lin. 13: „Una Ecclesia per totum mundum in multa membra divisa”.

²⁰² E. Corecco, *Structura sinodale o democratica della Chiesa particolare?*, *Madrit* 1974, s. 272.

²⁰³ M. Żurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 249.

²⁰⁴ M. Żurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 249. Por. E. Corecco, dz. cyt., s. 269 nn.

„Święty i katolicki Kościół, który jest Ciałem Mistycznym Chrystusa, składa się z wiernych, organicznie zjednoczonych w Duchu Świętym, tą samą wiarą, tymi samymi sakramentami i tym samym zwierzchnictwem. Oni to, łącząc się w różne zrzeszenia związane hierarchią, tworzą Kościoły partykularne albo obrządku. A między nimi panuje przedziwna wspólnota, tak że różnorodność ta w Kościele nie tylko nie przynosi szkody jego jedności, ale ją raczej uwydatnia”²⁰⁵.

Dalszą konsekwencją struktury Kościoła, jaką podaje Sobór, jest wspólnotowe uprawnienie Kościołów partykularnych do zachowania własnych tradycji wynikających z własnej kultury i środowiska, w jakim się tworzyły. Klasyycznym przykładem zachowania drugorzędnej odrębności przy jednoczesnym zachowaniu „*communio Ecclesiarum*” mogą posłużyć Kościoły starożytne w Jerozolimie, Antiochii czy w Koryncie. Posiadały one w swym skarbcu różne dobra typu kulturalnego i różne cechy natury socjologicznej czy narodowej przy jednoczesnym zachowaniu świadomości wzajemnej jedności²⁰⁶. Wspólnota wiernych pod przewodnictwem swoich pasterzy może zrealizować własne życie i swoje zadania i rozwiązywać problemy własne wynikające z konkretnych warunków socjalnych i kulturalnych i ustawiać je tak, jak tego domagają się odmienne warunki. Nadto dostosować się może do zmiennych okoliczności zachodzących na danym terytorium²⁰⁷.

W ten sposób w wielkiej wspólnotie wspólnot jaką jest Kościół powszechny, przejawia się różnorodność wieloaspektowa, ubogająca całość nowymi wartościami i doświadczeniami i rozdzielająca te dobra dla całości wspólnoty. Takie rozumienie struktury Kościoła podaje Sobór Watykański II szczególnie w takich dokumentach jak dekret o Kościołach Wschodnich Katolickich²⁰⁸, dekret o ekumenizmie²⁰⁹ i dekret o działalności misyjnej Kościoła²¹⁰.

Wspólnota wiernych z Chrystusem oraz między sobą nie dokonuje się na jednej płaszczyźnie, ale jest zjednoczeniem wiernych ukonstytuowanych organicznie. Stanowi więc hierarchiczne współzjednoczenie — „*communio hierarchica*”, w którym znajdują się rozmaite funkcje („*munera*”) stanowiące element instytucjonalny²¹¹ obok współistniejącego działania Bożego przez charyzmaty. Między „*munus*” a charyzmatem nie może być we wspólnotie kościelnej sprzeczności czy też rywalizacji, bowiem zarówno „*munera*” jak i charyzmaty zostały dane przez tegoż samego Ducha Świętego i mają we współdziałaniu między sobą i uzupełnianiu się służyć dobru całej wspólnoty. Wyraźnie o tym przypomina Paweł VI²¹², powołując się na n. 7 konstytucji „*Lumen Gentium*”²¹³.

²⁰⁵ DKW n. 2.

²⁰⁶ Por. DB n. 4; Instrukcja Kongregacji Biskupów na temat pasterskiej posługi biskupów (DPME) 22.II.1973, Cz. I. roz. II, n. 51 (PPK, t. VI, z 1, n. 10 500).

²⁰⁷ M. Żurowski, Uprawnienia do współuczestnictwa..., s. 11.

²⁰⁸ DKW n. 2; 6; 14.

²⁰⁹ DE n. 16; 20—23; 14—15.

²¹⁰ DM n. 19.

²¹¹ W. Bertrams W., art. cyt., s. 365.

²¹² Paweł VI, Przemówienie wygłoszone do uczestników międzynarodowego kongresu kanonistów 17 IX 1973. W: *Allocutiones de Iure Canonico, Romae 1974*, s. 111.

²¹³ M. Żurowski, Uprawnienia do współuczestnictwa..., s. 2; Por. H. Küng, *Charyzmatyczna struktura Kościoła*, „*Concilium*” 1—10 (1965—66) 281—293.

Nie wolno uważać wspólnoty kościelnej jako pewnej rzeczywistości statycznej, bowiem do jej natury należy dynamizm w całej swej rzeczywistości zarówno wewnętrznej jak i zewnętrznej. Dlatego najwłaściwsze określenie wspólnoty wiernych podaje św. Paweł: jako Ciało Chrystusa²¹⁴, czyli organizmu działającego na podobieństwo osoby. A więc należy wykluczyć pojmowanie działania na wzór kolegalny jako osób równych między sobą, bowiem wspólnota kościelna jest organicznym współzjednoczeniem wieloaspektowym osób nie tylko między sobą, ale i z Chrystusem, a przez Niego z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym²¹⁵.

Organiczność Kościoła partykularnego nie wyczerpuje się w relacjach, jak to wyżej zazaczyliśmy, tylko międzyosobowych czy to międzyludzkich czy też ludzko-Boskich, ona nadto zawiera w sobie powiązania wspólnotowe tak w wymiarze horyzontalnym jak i wertykalnym. Każdy człowiek zyskując przez chrzest powołanie wspólnotowe jednocześnie jest włączony do tego wieloaspektowego i wymiarowego współzjednoczenia, a przez to również i do współdziałania²¹⁶ w dziele zbawienia, „czyli zostaje włączony do tego współzjednoczenia, w którym Duch Święty działa dla ludzi i przez ludzi”²¹⁷.

Tak rozumiana wspólnota kościelna siłą rzeczy musi posiadać podstawowe normy współżycia międzyosobowego, bowiem, jak mówi Paweł VI, „nie ma związków międzyosobowych, nie było i nigdy nie będzie wspólnoty na tym świecie, która by po odrzuceniu prawa była wyłącznie wspólnotą miłości”²¹⁸. Elementy teologiczno-duchowe są tak związane ściśle z elementami jurydyczno-historycznymi, że określenie „Kościół prawa” i „Kościół miłości” jest nie tylko nieszczęśliwym, ale przede wszystkim nie mającym pokrycia w rzeczywistości, nie dającej się tak dzielić wspólnoty kościelnej.

Wspólnota Kościoła partykularnego, podobnie zresztą jak każda wspólnota kościelna, nie istnieje sama dla siebie w tym sensie, jakby w niej samej wyczerpywał się sens jej istnienia, ale ma na uwadze przede wszystkim dobro poszczególnych wiernych, konkretne ich zbawienie i udoskonalenie. A więc dobro indywidualne osób należących do tej wspólnoty jest celem, dla którego cała wspólnota istnieje i ma swoje uzasadnienie²¹⁹. A więc mamy tu diametralnie inne ukierunkowanie niż w naturalnych organizmach społecznych, gdzie dobro całości stanowi zasadniczo wartość najwyższą. Zadaniem bowiem Kościoła z pozytywnej woli Chrystusa jest zbawienie ludzi — „salus animarum suprema lex est”²²⁰.

Niezastąpione miejsce w Kościele partykularnym posiada biskup jako pasterz owczarni, bowiem bez niego wspólnota każdego Kościoła partyku-

²¹⁴ Por. Paweł VI, Przemówienie z dnia 17 IX 1973..., s. 108; J. Stępień, dz. cyt., s. 83 nn.

²¹⁵ Por. W. Bertrams, art. cyt., s. 373; J. Stępień, dz. cyt., s. 89.

²¹⁶ M. Delespesse, *Cette communauté qu'on appelle Eglise*, Paris 1968, s. 59 (Cytują za: M. Żurowski, *Uprawnienia do współuczestnictwa...*, art. cyt., s. 13, przyp. 12).

²¹⁷ M. Żurowski, *Uprawnienia do współuczestnictwa...*, s. 3.

²¹⁸ Paweł VI, Przemówienie do Audytorów..., s. 78 nn; Por. R. Sobański, *Prawo kanoniczne na tle trendów antyjurydycznych*, „*Collectanea Theologica*” 43(1973) IV, s. 41—45.

²¹⁹ J. Hamer, dz. cyt., s. 23.

²²⁰ M. Żurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 53; Por. KK n. 9; Mt 5, 13—16; KDK n. 92.

larnego nie mogłaby być tym, czym w Kościele powszechnym być powinna. „Stanowi on widzialne źródło i fundament swego Kościoła, który został ufornmowany na wzór Kościoła powszechnego”²²¹. Dlatego też biskup w swym Kościele sprawuje rządy nad powierzoną mu częścią ludu Bożego a jednocześnie reprezentuje swój Kościół na zewnątrz w kolegium wszystkich biskupów²²². Biskupi kierują zleconymi im poszczególnymi Kościołami jako zastępcy i legaci Chrystusa i nie należy uważać ich jako wikariuszy biskupów rzymskich, ponieważ sprawują właściwą sobie władzę kierowania w danej społeczności²²³.

Również niezastąpiona jest rola biskupa w przewodniczeniu głoszenia słowa Bożego²²⁴ i przewodniczeniu w jednoczącym Kościół partykularny zebraniu eucharystycznym²²⁵.

Rolę biskupa we wspólnocie Kościoła partykularnego najlepiej wyraża konstytucja dogmatyczna o Kościele, gdzie czytamy: „Biskup, naznaczony pełnią sakramentu kapłaństwa, jest „szafarzem łaski najwyższego kapłaństwa”²²⁶, szczególnie co do Eucharystii, którą sam ofiaruje albo o której ofiarowanie się troszczy²²⁷, a którą ustawicznie żywi się i wzrasta Kościół. Ten Kościół Chrystusowy jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zrzeczeniach wiernych, które trwając przy swoich pasterzach same również nazywane są Kościołami w Nowym Testamencie. Są one bowiem na swoim miejscu nowym ludem powołanym przez Boga w Duchu Świętym i w pełni wielkiej (por. 1 Tes 1,5). W nich głoszenie Ewangelii Chrystusowej zgromadza wiernych i w nich sprawowana jest tajemnica Wieczery Pańskiej, aby przez Ciało i Krew Pana zespalali się ze sobą ściśle wszyscy bracia wspólnoty”²²⁸.

A więc wokół biskupa jednoczą się wszystkie podlegające mu wspólnoty tak typu parafialno-terytorialnego jak i personalnego, czy też społeczności realizujące w swym życiu rady ewangeliczne. Zgodnie z zamiarem Chrystusa biskup posiadając pełnię kapłaństwa jest elementem podstawowym w tworzeniu Kościoła partykularnego a jednocześnie elementem jednoczącym i dopełniającym wspólnotę wspólnot²²⁹. Dzięki takiej pozycji biskupa jako właściwego i pełnoprawnego pasterza wspólnoty Kościoła partykularnego, posiada on cały szereg uprawnień i obowiązków w tej wspólnocie, umożliwiając mu kierowanie nią²³⁰.

²²¹ M. Żurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 253.

²²² K. Rahner, *Bischof und Bistum*. W: *Handbuch der Pastoraltheologie*, I, Freiburg 1964, s. 167—171.

²²³ Por. KK n. 27; DB n. 3, n. 11.

²²⁴ Por. KK n. 25; DB n. 12.

²²⁵ Por. KL n. 41.

²²⁶ *Modlitwa konsekracji biskupiej w obrządku bizantyjskim: Euchologion to mega, Romae 1873*, s. 139 (Cytuję za: Sobór Watykański II, *Konstytucja — dekrety — deklaracje*, Paris 1967, s. 117, przyp. 48).

²²⁷ Por. Sw. Ignacy Męczennik, *Smyrn. 8, 1*: wyd. Funk. I, s. 282 (cytuję za: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Paris 1967, s. 117, przyp. 49).

²²⁸ KK n. 26.

²²⁹ M. Żurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 254.

²³⁰ Por. DB n. 16; MPES, I, n. 7 (PPK t. I, z. 1, n. 67); DB n. 31; MPES, I, n. 20 § 1 (PPK t. I, z. 1, n. 80); DB n. 32; MPES, I, n. 21, § 1 (PPK t. I, z. 1, n. 81); DB n. 16 i DK n. 20—21; MPES, I, 8, (PPK t. I, z. 1, n. 68); DB n. 33—35; MPES, I, n. 22—40 (PPK t. I, s. 1, n. 82—100).

A. WSPÓLNOTA PARAFIALNA

Podstawową wspólnotą wewnątrz Kościoła partykularnego jest parafia²³¹. Sam fakt, że przetrwała w rozmaitych stadiach swego rozwoju przez piętnaście wieków świadczy o tym, że u jej podstaw strukturalnych są elementy potrzebne do rozwoju i wzrostu Ludu Bożego²³². Dlatego też i Sobór Watykański II, chociaż szuka również nowych form realizowania się wspólnot kościelnych²³³, to jednak nadal nie tylko podtrzymuje formę terytorialnego podziału na parafie²³⁴ ale daje im podkład głęboko teologiczny jako wspólnot, w których realizuje się prawdziwy Chrystusowy Kościół. W konstytucji dogmatycznej o Kościele, n. 26 czytamy: „W każdej wspólnotcie ołtarza, przy świętej służbie biskupa, ofiaruje się symbol owej miłości i jedności Ciała Mistycznego, bez którego nie może być zbawienia... W tych wspólnotach, choć nieraz są one szczupłe i ubogie, albo żyją w rozproszeniu, obecny jest Chrystus, którego mocą zgromadza się jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół”. Również w tej konstytucji czytamy, że każda odprawiana Ofiara eucharystyczna uobecnia i pobudza dzieło odkupienia i stąd przez ucztę eucharystyczną „uprzytamnia się i dokonuje jedność wiernych, którzy stanowią jedno ciało w Chrystusie” (por. 1 Kor 10,17)²³⁵. A więc parafialna gmina zebrana w celach kultowych staje się w ścisłym sensie teologicznym ludem Bożym czyli Kościołem²³⁶. Bardziej szczegółowo na temat wspólnoty parafialnej jako miejscowego zrzeszenia liturgicznego mówi konstytucja o liturgii świętej. Na samym jej początku czytamy: „Albowiem liturgia... w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła. Skoro przeto liturgia codziennie z tych, którzy należą do Kościoła, buduje przybytek święty w Panu, mieszkanie Boże w Duchu, na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej — równocześnie w przedziwny sposób umacnia ich siły do głoszenia Chrystusa i tak znajdującym się poza Kościołem ukazuje Go jako sztandar wzniesiony dla narodów...” A więc w kulcie liturgicznym obejmującym słowo i sakramenty, miejscowe zrzeszenie staje się prawdziwie Kościołem. Wierni zrzeszeni wokół stołu eucharystycznego dla słuchania słowa Bożego i uczestnicząc w uczcie eucharystycznej Jezusa stają się prawdziwie Jego Ciałem, nawiązując ściślejszą wspólnotę z Nim i między sobą, innymi słowami stają się prawdziwie Kościołem²³⁷.

Niektórzy z kanonistów szukają elementu definicji parafii w kan. 216.

²³¹ Por. J. Majka, Socjologia parafii, Lublin 1971, s. 53.

²³² Por. C. Floristan, La paroisse communauté eucharistique, Paris 1963, s. 187: „La fait que la paroisse s'est maintenue jusqu'a nous, apres plus de quinze cent ans d'existence, autorise a penser qu'elle trouve son origine dans les exigences internes de la croissance du pupl de Dieu au cours de siécles. L'histoire de la paroisse, avons nous vu dans la deuxieme partie, est a sa façon une histoire de l'Eglise, dont elle constitue une belle illustration, un resume precieux”.

²³³ Por. DB n. 32; MPES I, n. 21 § 3 (PPK t. I, z. §, n. 81).

²³⁴ Por. KK n. 26; KK n. 28; Por. W. Góralski, Podział terytorialny Kościoła w projekcie przygotowywanego Kodeksu Prawa Kanonicznego, „Homo Dei” 3(1976) 229—231.

²³⁵ KK n. 3; Por. KK n. 11.

²³⁶ G. Baum, Eklezjalna rzeczywistość innych Kościołów, „Concilium” 1—10 (1965—66) 309.

²³⁷ Por. G. Baum, art. cyt., s. 309.

Wydaje się jednak, że prawodawca w tym kanonie nie zamierzał dać definicji parafii, a jedynie chciał określić „normy pozwalające w sposób uporządkowany i harmonijny prowadzić pracę w Kościele partykularnym zgodnie z mentalnością ludzi żyjących w okresie, w którym prawo zostało wydane”²⁸⁸. W świetle tego, co powyżej powiedzieliśmy o naturze parafii jako wspólnoty kościelnej, nie wydaje się, aby do konstytutywnych elementów parafii wymagany był kościół czy kaplica, jak tego domaga się powyższy kanon. Sobór kładzie inne akcenty na elementy kształtujące parafię i wydaje się, że podstawowym elementem wspólnoty parafialnej jest zdeterminowana w sposób terytorialny czy też personalny częśćka Ludu Bożego ze swoim własnym pasterzem²⁸⁹.

A więc pozycja pasterza wspólnoty parafialnej analogicznie podobna jest do roli biskupa jako pasterza wspólnoty Kościoła partykularnego. Dzięki jego osobie wspólnota wiernych zyskuje człowieka kompetentnego, włączonego w kapłaństwo Chrystusowe. Będąc natomiast w łączności z biskupem i całym prezbiterium diecezjalnym włącza wspólnotę, której przewodniczy, we wspólnotę Kościoła partykularnego, a przez biskupa w całość organiczną Kościoła powszechnego. Łączność wspólnotowa parafii w sensie wertykalnym nie wyczerpuje powiązań danej parafii w organicznej strukturze Kościoła partykularnego. Obok tego wymiaru pionowego parafialna wspólnota posiada również swoją łączność w sensie horyzontalnym z sąsiednimi i całego Kościoła partykularnego wspólnotami parafialnymi, i nie tylko poprzez uczestnictwo w jednym i jedynym kapłaństwie Chrystusowym, które w najpełniejszy sposób realizuje sakramentalnie proboszcz danej parafii, ale przede wszystkim przez uczestnictwo w tej samej wierze i sakramentach świętych.

W ten sposób pojmowana wspólnota parafialna ma prawo oczekiwać w wypadku jakiegoś niedomagania pomocy od innych wspólnot Kościoła partykularnego czy też tych, którzy ze względu na swoje posłanie pełnią w Kościele urząd pasterski zgodnie z zasadą pomocniczości, oczywiście stosowaną tylko analogicznie²⁴⁰, bowiem zasada znana w Kościele już od pierwszych wieków chrześcijaństwa — *solicitudo omnium Ecclesiarum* — ma zastosowanie w społeczności Kościoła zarówno w wymiarze wertykalnym, jak i horyzontalnym na wszystkich poziomach wspólnotowego życia Kościoła.

Życie wspólnotowe parafii w ramach starej zasady kościelnej — *solicitudo omnium Ecclesiarum* — skierowane jest nie tylko na zewnątrz z racji organicznych powiązań wspólnotowych z innymi zarówno równoległymi, jak i nadrzędnymi wspólnotami kościelnymi, według której może oczekiwać w razie potrzeby pomocy z ich strony lub im z pomocą spieszyć, ale także nastawione jest do wewnątrz, bowiem i jej życie wspólnotowe składa się z pomniejszych wspólnot, przez co można mówić o parafii jako wspólnocie wspólnot²⁴¹. Nadto w życiu parafialnym Objawienie konkretyzuje się i znaj-

²⁸⁸ M. Żurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 242.

²⁸⁹ Por. J. Lecuyer, *Zgromadzenie liturgiczne: jego fundamenty biblijne i patrystyczne*, „*Concilium*” 1—10 (1965—66) 121—130; M. Żurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 242.

²⁴⁰ R. Metz, *La subsidiarite, principe regulateur des teusions dans l'Église*, „*Revue de droit canonique*” 22(1972) 155—176; J. Krukowski, *Zasada pomocniczości w prawie kanonicznym*, „*Zeszyty Naukowe KUL*” 14(1971) 51—58; W. Bertrams, *De principio subsidiariorietatis in iure canonico*, „*Periodica de re morali canonica liturgica*” 46(1957) 13—65.

²⁴¹ Por. M. Żurowski, *Uprawnienie do współuczestnictwa...*, s. 241.

duje swój wyraz w czynnościach poszczególnych osób. Dlatego też zarówno jednostki, jak i wspólnoty wewnątrzparafialne różnego rodzaju posiadają w życiu wspólnotowym parafii prawo zachowania własnej odrębności. Dzięki temu parafialna wspólnota gromadzi ludzi o różnorodnych właściwościach i włącza ich wszystkich ze wszystkimi ich cechami poprzez siebie i swoje życie do Kościoła partykularnego i tym samym do Kościoła powszechnego²⁴².

Głównym zadaniem wspólnotowego życia parafialnego jest głoszenie światu Chrystusa przez przepowiadanie, sprawowanie kultur i troskę pasterską. Jest więc miejscem modlitwy, liturgii, pojednania, ewangelizacji i czynnej miłości²⁴³. Nade wszystko parafia jest wspólnotą eucharystyczną.

Przez to, że parafia jest ośrodkiem życia eucharystycznego, nie wyklucza się, aby w jej wnętrzu istniały inne wspólnoty wiary i życia eucharystycznego. Mogą to być wspólnoty realizacji rad ewangelicznych, czy też wspólnoty typu stowarzyszeń ludzi świeckich dla zyskania rozwoju własnej osobowości religijnej czy też dla realizowania misji Chrystusowej w świecie²⁴⁴. Te wspólnoty wewnątrzparafialne, chociaż realizują swój własny cel przy pomocy sobie właściwych środków, nie tracą łączności ze wspólnotą parafialną, która „jest jakoby naturalną kolebką Kościoła, gdzie są wykonywane podstawowe funkcje począwszy od udzielania chrztu aż do sprawowania Eucharystii i namaszczenia chorych włącznie”²⁴⁵, ale poprzez swoje uczestnictwo w tej samej wierze i sakramentach świętych jednoczą się z nią i ubogacają ją bogactwem różnorodności przejawów swego, sobie właściwego życia²⁴⁶.

B. WSPÓLNOTA RODZINNA

Podstawową jednak wspólnotą kościelną, z której składa się wspólnota parafialna, dzięki niej żyje i rozwija się, jest rodzina, którą Chrystus, zachowując jej strukturę naturalną, wyniósł do godności sakramentu²⁴⁷, a przez to uczynił z niej pierwszą wspólnotową komórkę wielkiej wspólnoty kościelnej²⁴⁸. Dlatego też Sobór Watykański II mówi, że małżeństwo, a w konsekwencji rodzina, jest najmniejszym Kościołem. Do tego najmniejszego „Kościoła domowego” jako wspólnoty Kościoła partykularnego, można odnieść analogicznie, jednak nie mniej prawdziwie, to, co wyżej powiedzieliśmy na temat wspólnoty Kościoła parafialnego czy też partykularnego²⁴⁹.

²⁴² Por. KL n. 42.

²⁴³ J. Majka, dz. cyt., s. 53.

²⁴⁴ Por. Y. Congar, Grupy nieformalne w Kościele z katolickiego punktu widzenia, „Collectanea Theologica” 42(1972) IV, s. 15—37.

²⁴⁵ M. Żurowski, Uprawnienie do współuczestnictwa..., s. 246.

²⁴⁶ Por. KK nn. 33, 34, 37; DKW n. 2.

²⁴⁷ Kan. 1012; Por. M. Żurowski, Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego, Warszawa 1976, s. 21 nn.

²⁴⁸ KK nn. 11, 35; KDK n. 48; DA n. 11; Por. M. Żurowski, Kanoniczne prawo małżeńskie..., s. 28; T. Jimenez-Urresti, Ontologia wspólnoty..., s. 607.

²⁴⁹ Por. S. Styrna, „Ecclesia domestica” — Kościół domowy, „Homo Dei” 4(1965) 220—223.

ZAKOŃCZENIE

Każda teologia kapłańska musi mieć za podstawę wypowiedź Pisma św., że jest tylko jeden pośrednik między Bogiem a człowiekiem (1 Tym 2,5) i że jest tylko jeden Najwyższy Kapłan — Jezus Chrystus (Hbr 8,6; 9,15; 12,24).

Ponieważ jednak pojednawczy akt kapłański Jezusa Chrystusa został dokonany raz na zawsze, została w tym jednorazowym dziele pojednania ustanowiona również stała „służba pojednania” — kapłaństwo Apostołów, biskupów i prezbiterów, które w imię Chrystusa, z polecenia Chrystusa i zamiast Chrystusa stanowi element konstytutywny w dziele zbawczym samego Chrystusa (2 Kor 5,18—20).

Uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa dotyczy całego Kościoła jako wspólnoty. A więc wszyscy chrześcijanie stanowią królewski i kapłański lud, powołany do tego, aby głosić sprawy Boże i składać duchowe ofiary. Spośród tego ludu Chrystus wybiera niektórych przez sakrament kapłaństwa do służby urzędowej dla poszczególnych wspólnot kościelnych. A więc cały Kościół jako wspólnota jest właściwym i pierwszym nosicielem powierzonego mu posłannictwa zbawczego, a poszczególne osoby kapłanów urzędowych mogą działać tylko w jedności ze wspólnotą i jako organ tejże wspólnoty (KK, 10—12).

Tak rozumiane kapłaństwo prezbiterów jako ściśle związane z kapłaństwem Chrystusa i Kościoła, daje właściwe miejsce prezbiterom w poszczególnych wspólnotach terenowych Kościoła partykularnego. Głębokie uzasadnienie teologiczne kapłaństwa prezbiterów, jakie podał Sobór Watykański II, czyni z nich pełnowartościowych nosicieli misji Chrystusa w świecie pod kierownictwem i w jedności z biskupem danego Kościoła partykularnego, a realizowanej w poszczególnych wspólnotach eucharystycznych, którym przewodniczą.

W świetle Soboru kapłani pracujący w terenie diecezji nie są tylko administracyjnymi przedstawicielami biskupa, ale prawdziwymi przedstawicielami Jezusa Chrystusa, pełniącymi Jego kapłańskie funkcje.

Chociaż wszyscy kapłani są odpowiedzialni za życie i rozwój wspólnoty Kościoła partykularnego, to jednak w specjalny sposób współpracownikami biskupa w jego posłudze są kapłani pracujący w terenowych wspólnotach, bowiem oni bezpośrednio przez swą posługę słowa i sakramentów służą Ludowi Bożemu. Ta współpraca w poszczególnych wspólnotach kościelnych znalazła głębokie uzasadnienie teologiczne w nauce Vaticanum II, oparte o sakrament kapłaństwa oraz misję Chrystusa w świecie.